Nr 58. Dnia 22 Marca. Sobota. Dnia 10 (22) Marca 1873 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.

Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od **11-ej rano do 2-ej po południu.**

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Pawła B. i Oktawiana.
Niedziela *Środop.* Ś. Katarzyny Kr. Szw.
Poniedziałek: ŚŚ. Marka i Tymoteusza.
Wtorek: Ś. *Zwiastow. NMP.* Ś. Ireneusza.

Wschód słońca o godzinie 6 min. 3.
Zachód „ „ 6 12.

Długość dnia godzin 12 minut 13.
Przybyło „ „ 4 „ 36.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: Ś. Ludgera Biskupa.
Czwartek: Ś. Ruperta Biskupa.
Piątek: ŚŚ. Syxta Papieża i Doroteusza.
Sobota: Ś. Cyrylla Dyak. Męczennika.

— Jutro niedziela Środopostna. Kościół święty głosi ewangelję Jana Ś-go w rozdziale 6. „O nakarmieniu 5,000 ludzi.“

— Po-południowe Nabożeństwa Passyjne, z stosownemi doń naukami, odbędą się jak w każdą Niedzielę Wielkiego Postu, z wyjątkiem kościoła katedralnego, we wszystkich kościołach parafialnych, oraz: w kościołach Najśw. Panny Marji Łaskawej, Ś-go Marcina, Ś-go Ducha (w języku niemieckim), a w poniedziałek w języku polskim, w kościołku Towarzystwa Dobroczynności i na Pradze.

— W jutrzejszą niedzielę, w kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, obchodzony będzie Odpust Śgo Józefa, jako Patrona Zgromadzenia cechu bednarskiego, z wystawieniem N. Sakramentu z kazaniami i processjami. Wotywa odpustowa na intencję tegoż Zgromadzenia odprawi się o godzinie 10tej z rana.

— *Rozporządzenie w wydziale Ministerstwa Finansów.* — Minister Finansów 19 lutego 1873 r. doniósł Senatowi Rządzącemu, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej 11 lutego 1872 roku Ustawy Towarzystwa Kolei Żelaznej Baltyckiej, udzielił upoważnienie do przyjmowania na kaucje przez władze rządowe i instytucje skarbowe obligacji tego Towarzystwa, w ciągu czasu do 1 lipca 1873 roku, po cenie dziewięćdziesiąt sześć rubli za obligację na dwieście talarów kurantu pruskiego.

(D. W.)

—d— Przytułki dla wychodzących ze szpitali zyskały nową i znaczną ofiarę w summie rs. 2,000. Właśnie z tego powodu i dla uregulowania stosunków nowo mającego powstać przytułku dla wychodzących ze szpitala starozakonnych, odbyć się ma w dniu dzisiejszym w Towarzystwie Dobroczynności, posiedzenie oddziału przytułków.

Instytucja przytułków, szczupłemi rozporządzając środkami i nie otrzymując żadnego wsparcia ani z funduszów ogólnych dobroczynności publicznej, ani nie uciekając się do koncertów, loterji i t. p., zmuszona jest niesłychanie ograniczać zakres swej działalności. Tymczasem istnieje znaczny zapis ś. p. Rozalji hr. Rzewuskiej, pozwalający działalność ową rozwinąć na daleko większą niż dziś skalę.

Ś. p. Rzewuska zmarła w dniu 11 stycznia 1865 r., testamentem swym sporządzonym w Badenie pod Wiedniem dnia 1 czerwca 1864 r., zapisała dom położony na rogu ulic: Święto-Krzyskiej i Jasnej, na rozmaite cele dobroczynne, a między temi i na utrzymanie sali rekonwalescentów wychodzących ze szpitala Dzieciątka Jezus.

Ustęp testamentu traktujący o tym zapisie brzmi jak następuje:

„Dom mój w Warszawie (przy ulicy Śto-Krzyskiej i Jasnej Nr 1327*b*), przeznaczam na legata jak następuje:

A. Dawniejszemi aktami urzędowemi ubezpieczam hypotecznie na tymże domu zapisy dla Instytutu Oftalmicznego złp. 40,000 i dla kościoła Wiłkowskiego w dobrach Opole złp. 2,000.

B. Obecnie niniejszym testamentem zapisuję na fundusz wieczysty dla Ś-go Jana Bożego złp. 100,000.

C. Z dawniejszego układu służy panu S. R. dożywotnie bezpłatne mieszkanie. (*Pan S. R. zmarł już przed kilku laty*)..

Po skończeniu się *dożywociów (drobnych summ płaconych dawnym służącym)*, fundusz po nich pozostały, jak niemniej przewyżkę całkowitą szacunku wzwyż wymienionego domu, jaka da się osiągnąć, po potrąceniu zapisów wyszczególnionych pod lit. A. B. przeznaczam i zapisuję niniejszym testamentem jako fundusz wieczysty, na założyć się mającą przy Szpitalu Dzieciątka Jezus, salę dla rekonwalescentów, którzy po odbyciu w tym Szpitalu kuracji, potrzebują wypoczynku do zupełnego odzyskania zdrowia i sił do pracy.”

Dom zapisany w części został sprzedany a w części znajduje się obecnie w posiadaniu szpitala Dzieciątka Jezus. Dochodu zeń pochodzącego nie wyczerpują ani dożywocia ani inne zapisy, w każdym zatem razie szpital posiada odpowiednią summę na urządzenie sali rekonwalescentów stosownie do woli zapisodawczyni.

Otóż gdyby wola ta była wykonaną, wychodzący ze szpitala Dzieciątka Jezus znaleźliby przytułek wyłączny tak że Instytucja przytułków potrzebowałaby mieć staranie tylko o rekonwalescentach przybywających z innych szpitali.

Jeżeli zważymy, że z ogólnej liczby 468 osób, które w ciągu roku 1872 znalazły pomieszczenie w przytułku, aż 429 pochodziło ze szpitala Dzieciątka Jezus a tylko 39 innych przybyło szpitali, to przekonamy się, ileby dotychczasowy przytułek przy ulicy Ogrodowej mógł zyskać gdyby zapis ś. p. Rzewuskiej był wykonany i gdyby wychodzący ze szpitala Dzieciątka Jezus nie zajmowali miejsca osobom przybywającym z innych szpitali.

Nie wątpimy że wiadomość ta sprawi należyty skutek, że mianowicie oddział przytułków postara się o rozjaśnienie wszelkich wątpliwości w tej mierze przyśpieszy chwilę wykonania ściśle woli zmarłej ofiarodawczyni.

Odpis testamentu w mowie będącego sporządzony przez regenta Rapackiego i poświadczony, może być w razie potrzeby dostarczony za pośrednictwem naszej redakcji.

—W— Drugi z kolei wieczór literacko-muzyczny, w Sali ratuszowej pod dyrekcją pp. Münchheimera i Roszkowskiego, rozpoczął się od humoreski „Pociecha rodziny“ odczytanej publiczności przez autora,—p. Faleńskiego. Słyszeliśmy głosy utyskujące na tę innowację wprowadzoną na katedrę, i utrzymujące, że dziwnem jest iżby autor sam obznajmiał publiczność ze swoim utworem feljetonowo-belletrystycznym... Zarzut ten wydaje nam się o tyle niesłusznym że podaje w wątpliwość oryginalność odczytów treści naukowej z któremi prelegenci występowali przecież jako z owocami własnej pracy... Jeżeli zaś chodzi o stronę poważną katedry... to tylko już razy prelekcja bywała u nas feljetonem,—że raz przecie feljeton mógł się stać prelekcją! Nie myślcie zresztą czytelnicy iż „Pociecha rodziny“ jest sobie zwyczajną nowelką w której Julja kocha się w Adolfie a Adolf w Julji—i kochankowie po szeregu mniej więcej romantycznych przygód łączą się węzłem dozgonnej miłości przed ołtarzem, lub też w zimnych grobach odpoczywają po prześladowaniach fatalności... Humoreska pana Faleńskiego rozwija po prostu koleje życia *Jania i Mani* dwóch egzemplarzy „pociechy rodziny“ z humorem iście Dickensowskim, z dowcipem głęboko sięgającym, czasami z kolącem szyderstwem, daje nam wyborny obraz wychowania dzieci klasy średniej, jak ono się nie dawno jeszcze, bardzo nie dawno praktykowało. Dzisiaj dzięki Bogu typy *Jania i Mani* stają się coraz rzadszemi; wychowanie pchnięte na inne tory przeprowadziło linję demarkacyjną między życiem opartem na pracy a próżniaczą wegetacją. Trafiają się jednakże takie „pociechy rodziny,“ spotykacie je wszyscy, potrącacie jeszcze tych maruderów sentymentalizmu i niedołęztwa w ognisku rodzinnem; rozproszone rysy obrazu nakreślonego pewną i utalentowaną ręką, uderzają was tam i owdzie wśród waszych stosunków lub budzą oddalone jakieś wspomnienia. Dla tego też obraz ten tak się każdemu słuchaczowi wydał prawdziwym i drgającym życiem,—dla tego zapewne nie podoba się on niejednemu *Janiowi* literackiemu, który marzyć będzie o zemście drukowanej w szpaltach „Drogowskazu postępu“—dla tego nareszcie „Pociecha rodziny“ ma według nas wszelkie cechy artystycznej całości, której forma lekka wykwintna, czysty niezamącony żadnemi naleciałościami język, uroku jeszcze dodają...

* *

Panna Saenger, która dała się słyszeć w kilku kompozycjach fortepianowych, nie pierwszy już raz występuje przed publicznością warszawską, składając zawsze świadectwo istotnego talentu wychodzącego po za granicę amatorstwa i dyletantyzmu. Wezorajsze odegranie Adagia Schuberta a szczególniej finału z koncertu włoskiego Bacha, utwierdziło nas w przekonaniu że koncertantka z wielką dla siebie korzyścią studjuje dzieła mistrzów, i zdolności swoje na drodze poważnej rozwija. W wykonaniu „Mojej pieszczotki“ panna Saenger okazała wiele uczucia; dziwimy się tylko wyborowi na koncert Walca Raffa. Jestto jakaś mglista spekulacja fortepianowa,—filozofja tańca... walc *transcendentalny*,—przystępny chyba dla millenarjuszów wagnerowskich. Etiuda Szopena (C mol) odegrana była dzielnie, i z nieposolitą wytrwałością lewej ręki. W ogóle oprócz wspomnionej wyżej kompozycji Raffa, dobór dział z któremi produkowała się panna Saenger był nader staranny—a ukazanie się między niemi Bacha ucieszyło nas bardzo. Od pewnego czasu zauważyliśmy znaczne podniesienia poziomu wykształcenia muzycznego w amatorkach, tych przynajmniej które publicznie na estradę wstępują. Utwory klasyczne pojawiają się coraz częściej w programatach amatorskich wystąpień, świadcząc o pocieszającem poprawieniu się smaku i o studjach na poważną drogę zwróconych.

Pani Modrzejewska wypowiedziała Słowackiego „Sen srebrny Salomei.“ Mnogość obrazów coraz to odmiennego kolorytu, potężną ręką Juljusza kreślonych, dała deklamującej sposobność do subtelnych, artystycznie przeprowadzonych odcieniów. Cudny w swej prostocie obrazek „o narodzeniu Chrystusa w stajence“ wypowiedziany został z tęsknotą do łez rozrzewniającą.

Panią Münchheimer, której nagła niedyspozycja nie pozwoliła przyjąć zapowiedzianego udziału, zastąpiła uprzejmie panna Wojakowska odśpiewawszy arję z opery Kurpińskiego p. t. „Pałac Lucypera.“

Z TYGODNIA.

W naturze odbywa się teraz „zmiana warty“...

Wiosna luzuje zimę.

Dwie siostrzyce: jedna w djademie z lodowych igieł druga w wieńcu z fijołków, na krótką chwilę dłoń sobie podają.

Tamta smutna jest bo nas żegna, tej usta śmieją się bo mówi nam: witajcie!

Jest to chwila nieokreślona, jak wszelka chwila przejścia...

Surowy wdzięk zimy i wiosny, łagodna pieszczota, schodzą się i łączą nieznacznie, jak kolejne barwy tęczy, jak na dalekim horyzoncie morze i niebo, jak w chwili świtania, mrok i jasność dzienna...

Czasem ostry wiatr w twarz cię uszczypie i przypomni, że jeszcze w dolinach śniegi nie stopniały. Czasem z zawiślańskich lasów przypłynie ciepły powiew, przynosząc ci woń sasanków i rozkwitłego pod śniegiem pierwiosnka...

Jesteś więc niby Don-Żuanem, którego wydzierają sobie dwie kobiety. Jedna z nich to wielka pani strojna w brylanty, perły i złoto. Druga to dziewczyna ledwie dorastająca, której brylantami—oczy, perłami—zęby, a złotem—ciężkie jasno-blond warkocze...

Wybieraj.

Do namysłu jednak króciutką masz chwilkę...

Niebawem ta dziewczyna, śmiejąca się teraz jak dziecko, dojrzeje sercem...

Niebawem ramionami z alabastru owinie ci się wkoło szyi, wrzącemi pocałunkami sparzy twe usta, a oczy tak przesłoni złocistą kosą, że na świat będziesz patrzał jakby przez siatkę słonecznych promieni...

Wówczas myśli twoje staną się błękitne, i duszy twojej skrzydła wyrosną...

Wówczas otoczy cię falą zapach kwiatów, i chór słowików dokoła ciebie dzwonić pocznie...

Wówczas harfa serca twojego...

* *

Przepraszam. Zacząłem pisać poemat...

Ca ne va pas... w feljetonie.

— Dawniej—mówiła do mnie pewna dama z „towarzystwa“—bardzo zdobiło i zalecało młodego człowieka, gdy mowę swoją barwił poetyckiemi przenośniami i styl swój umiał kolorować błękitem nieba, karminem róż i ultramaryną fal morskich. Dziś jednak wyszło to z użycia. Moda ta złożoną została do archiwum razem z hiszpańskiemi płaszczami, fantastyczną fryzurą włosów i wiązaniem chustki „à la Byron“. Dziś *au contraire* zaleca się jak największą trzeźwość w wysłowieniu, które jednak z korzyścią może być zaprawione saletrą (już nie solą) dowcipu, i tureckim pieprzem cyniczności“..

Tak mówiła owa dama, a słowa jej smutne były—dla mnie.

Gdyby ofiarą nowej „mody“ padła tylko poezja słowa, mniejbym się smucił. Ale, niestety, wyszczerbiona kosa Saturna dalej sięgnęła...

Ostrze jej zagroziło rzeczy droższej stokroć. Zagroziło temu, co jest kwiatem życia, jego słońcem, jego bóstwem...

Zagroziło—poezji czynu.

* *

O! „poezję czynu“ ocalić trzeba...
Czemże bez niej byłoby życie?
Może *falansterem*, może wyspą „Utopją“..
Nie, nie! stokroć nie!

Niechaj już wreszcie słowa z ust i mózgów naszych wychodzące będą sztywne i nakrochmalone... Niech żaden kwiat, już nie poezji ale retoryki, nie barwi ich... Niech miotła nazywa się miotłą, jak chce Thackeray...

Ale niech kwiaty wyrzucone ze słowników naszych zakwitną na realnym gruncie życia!

Niech się to stanie, a pozwolimy „dorosłym dzieciom” odmawiać taką konjugację:

Ja produkuję,
Ty wydajesz polissy,
On lub *Ona* oblicza dywidendę,
My kooperujemy,
Wy organizujecie spółkę.
Oni lub *One* podwyższają remanent.

Pozwolimy nawet zaprzęgać pegaza do owego wozu, na którym państwo składa swe „cele społeczne...”

Pozwolimy poetom przyszłości pisać hymny na cześć „Merkurego” i wygłaszać ody do żniwiarki parowej Bouckeya...

Tylko ocalcie poezję czynu!

* * *

Niech objawem tej poezji będzie naprzykład takie piękne budzenie się do życia naszej ludności pracującej, o jakiem w tej chwili dochodzi mnie wiadomość.

Wiadomość ta ucieszy wszystkich, którzy kochają postęp i rozumieją przezeń: coraz większe zbliżanie się olbrzymiej „rodziny ludów” do ideału doskonałości, który jest jednocześnie ideałem szczęścia. Ucieszy także tych, którzy służąc dobrej sprawie, radzi są, by praca ich nie szła na marne.

Wiadomość ta następnej jest treści:

Pracownicy Fabryki wyrobów tabacznych „Union” objawili w ostatnich czasach gorące zamiłowanie do zajęcia umysłowego i do tej pracy ducha, która jedna tylko robi człowieka istotą różną od zwierząt.

Za poradą ludzi światłych pogarnęli się oni tłumem do źródeł wiedzy: książek i pism perjodycznych; i oprócz położenia fundamentu biblioteczki składkowej, dostarczyli z grona swego:

Prenumeratorów „Zorzy”—150-ciu;
Prenumeratorów „Kurjera Warszawskiego” i „Codziennego”—80-ciu;
Prenumeratorów „Wędrowca” „Opiekuna Domowego” i innych—50-ciu.

Dodać potrzeba, że poszli oni w tem za przykładem ludzi kierujących zakładem, którzy w niewielkiej stosunkowo liczbie, prenumerują przeszło 70 pism rozmaitej treści.

To piękne!

Nie wątpię, że więcej podobnych przykładów dostarczyć może Warszawa. Wszakże znajduje się w niej dość zakładów gromadzących w jedną ekonomiczną gminę znaczną ilość ludzi. Wszakże ludzie ci nie dadzą się zawstydzić swym kolegom...

Czekam zatem na inne podobnej osnowy wiadomości, których z uciechą ducha własnego rozgłosić nie zaniedbam.

* * *

Ale społeczeństwo każde posiada nakształt medalu— dwie odwrotne strony.

Obowiązkiem jest fejletonisty obejrzeć tak jedną jak drugą.

Pokazałem wam stronę jasną; zobaczcie teraz tę, którą mrok zakrywa...

W królestwie ptaków są orły i indyki; w królestwie czworonożnych są lwy i osły...

Toż samo między ludźmi.

Jedni dążą do celów jasnych, pracują dla dobra powszechnego i pamiętają o Bogu i przyszłości... Drudzy są „zjadaczami chleba” myślą o dzisiejszym obiedzie i jutrzejszem śniadaniu, i wierzą w *walkę o byt*, w której zwycięża jednostka, obdarzona większym niż inne sprytem i śmielszą podłością...

Tacy gorsi są od indyków i osłów.

Z tej „gromady” wyróżnimy dzisiaj jeden tylko rodzaj: ludzi—pasożytów...

Na organizmie społeczeństwa, są oni tem, czem jemioła na konarach drzewa, czem grzybki jadowite na kłosach zbożowych, czem plugawe robactwo na ciele człowieka.

W naszem mieście ludzie-pasożyty manifestują się dość wyraźnie. Tak wyraźnie nawet, że stalówka fejletonisty z obowiązku ukłuć ich musi...

Tworzą oni niejako „cech” oddzielny. Przypuszczam nawet, że gdy cała korporacja, zostanie w zasadzie swej dotkniętą, członkowie jej solidaryzują się i w ściśniętych szeregach stają do obrony.

Smutnym jest faktem, że do tego „rodzaju“ należy przeważnie młodzież. Młodzież tę niektórzy nazywają (niewiem czy słusznie) „złotą.“

Jeżeli powiem, że młodzież ta nic nie robi — będzie to względną prawdą. W istocie, zajęcia jej są zajęciami tylko mechanicznemi... Z władz duszy jeden tylko dowcip, (w najpospolitszem tego słowa znaczeniu) znajduje u nich zastosowanie.

Program ich życia jest bardzo szczupły. Zapisane są na nim: rozrywki jakich dostarcza teatr cyrk; i publiczna ekspozycja nowych garniturów na spacerach i w miejscach publicznych; dzwonienie widelcami i szklankami, oraz hałasowanie forsowne w restauracjach; miłostki pospolite i awanturowanie się w sferach „pół-światka“; wreszcie—skandale.

Sądzićby należało, że ludzie odgrywający tak małą a zarazem tak smutną rolkę w wielkim spektaklu życia zachowują się względem innych nader skromnie... Że zetknąwszy się z tymi, którzy pracują, kochają i wierzą, przybierają skromną minę, wyrażającą podług Dickensa „przeprosiny za to że się jeszcze żyje“...

Tymczasem dzieje się przeciwnie. Kilka listów, jakie w tych dniach Redakcji naszej nadesłano z miasta, dowodzą bolesnej prawdy, że niekiedy ci panowie roztaczają nakształt indyków pióra swe, a nawet posuwają się do *dziobania* innych...

Jeden z listów opisuje jak kilka „egzemplarzy“ tego rodzaju grubijańskiemi słowy zmusiło pewną staruszkę do ustąpienia z ławki w Saskim ogrodzie. Inny uskarża się że reprezentanci tej sławetnej korporacji na koncercie zagłuszali głośnemi śmiechami i rozmową grę artysty. Inny wreszcie ubolewa nad nazwiskami których ci panowie nosić *nie umieją*...

Oto fakta.

Opinja publiczna dawno już podpisała wyrok na rycerzy o których mowa.

Doraźną tego wyroku egzekucję, w imię dobra ogólnego, przypominamy dziś wszystkim...

* * *

Trochę o rzeczach wesołych.

W cyrku p. Salamońskiego jest bezwątpienia wesoło... widzom. Co do aktorów, rzecz inna. Wszak znacie Andersenowskiego „Poliszynela“?...

Jednego z ubiegłych wieczorów dyrektor cyrku wykonywając rezykowany skok na galopującego konia, spadł i potłukł się mocno. Zerwał się jednak natychmiast, gdyż—sykano.

Kto też lepiej potrafi sykać: węże czy ludzie?

Opera włoska śpiewała „Hugonotów“ nieśmiertelne dzieło natchnienia i refleksji, dramat, w którym na tle orkiestry czarnem jak noc grudniowa, rysują się melodje ognistemi gzygzakami piorunów...

W stadzie włoskich słowików występowała pani Dowiakowska, i wyborną metodą, oraz umiejętnem przystrajaniem surowej melodji Meyerbeera zachwycała słuchaczów, zbierając oklaski na równi z siniorą Mariani i panami: Stortim i Pavanim.

W próbie jest „Faust“ tak niepodobny do kreacji Goethego a tak piękny zarazem!

Reżyserja dramatu przysposabia *fest* artystyczny: benefis Królikowskiego. Jest także mnóstwo pięknych rzeczy—w perspektywie.

Czekajmy... —*g*—

Wiadomości miejscowe.

= Debiuta w Teatrze Rozmaitości są obecnie na porządku... wieczornym. Dyrekcja Teatrów pozwalając debiutować na naszej scenie prowincjonalnym artystom ma widocznie zamiar powiększyć grono członków tutejszego dramatu, zbyt szczupłe może stosunkowo do wymagań prassy i publiczności i w dodatku na utrapienie i unicestwienie dobrych chęci reżyserji, pomniejszane od czasu do czasu wypadkami nagłych chorób.

Nie każdy jednak z debiutantów potrafi usprawiedliwić położone w nim nadzieje. Do wyjątków w tej mierze zaliczyć należy pana Łukowicza, który wczoraj w „Skąpcu“ Moliera przedstawił rolę Kleanta.

Jest to artysta dość jeszcze młody, lecz posiada odpowiednią scenie powierzchowność, dźwięczny głos, rutynę sceniczną i poprawną dykcję—przymiot nader rzadki u artystów prowincjonalnych.

Pan Łukowicz od ośmiu lat poświęca się zawodowi aktora i pracował przez ten czas już to na scenie Krakowskiej, już w towarzystwie p. Trapszy. Widzieliśmy go zeszłego lata na scenie w Tiwoli, lecz wiele wówczas w jego grze było jeszcze braków; czy one jednak wszystkie dotąd zapełnione zostały, będziemy mogli dopiero przekonać się o tem po zobaczeniu pana Łukowicza w innych jeszcze rolach; dzisiaj tylko zaznaczyć nam wypada jego postęp, którego dowiódł wczoraj odpowiednim Kleantowi humorem i swobodą.

Nie potrzebujemy dodawać, że pan Rapacki przy współudziale pani Ostrowskiej, oraz pp. Tatarkiewicza, Chomińskiego i Damsego, wczoraj tak jak zwykle w grze swojej trzymał się tradycji Moljerowskich.

Panowie Żółkowski i Ostrowski, „Dwaj Starcy“ zalecający się milutkiej Zuzannie w osobie panny Popiel, zbierali wspólnie z nią od dość licznie zgromadzonej publiczności dowody uznania.

= W przyszły wtorek d. 25 b. m. i r, o godzinie 1 z południa p. Juljusz Dzięciołowski kandydat praw mieć będzie odczyt publiczny „o znaczeniu ekonomicznem kobiety w społeczeństwie“. Biletów nabyć można w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa i w Cukierni p. Zawistowskiego ulica Długa Nr 5. Cena biletu kop. 30. Uczniowie zakładów publicznych płacą połowę.

= Dzisiaj na scenie Teatru Rozmaitości odbyła się próba czytana z dramatu Szekspira p. n. „Makbet,“ który ma być danym na benefis pana Królikowskiego.

= Od dnia 20 b. m. t. j. od czwartku, na Wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w oddzielnej sali umieszczony został obraz olejny wielkich rozmiarów pędzla artysty Jana Matejki, przedstawiający „Kopernika.“ — Autor poruczając Towarzystwu Sztuk Pięknych obraz ten do wystawienia położył warunek, aby fundusz zebrany z opłaty za wnjiście był obrócony na stypendjum malarskie.—Z tego powodu cena wejścia do sali oddzielnej, ustanowioną została na kopiejek 25.

Przez dwa pierwsze dni publiczność licznie zwiedzała salę, z czego pomyślnego możma się spodziewać rezultatu.—Wystawa rzeczonego obrazu nie dłużéj potrwa jak dni 15.

= W przyszłym tygodniu w Towarzystwie Ha[illegible]nji ma być dany koncert Panny Leichnitz.

= Bilety na benefis p. Jana Popiela artysty baletu, już od poniedziałku sprzedawane będą w kassie frontowej znajdującej się w korpusie teatru. Rzeczonej sprzedaży podjęli się dwaj artyści dramatyczni, pp. Stolpe i Chomiński, i artysta baletu, pan Władysław Przedpełski.

= Z upoważnienia doktora Levittoux pospieszamy z zawiadomieniem osób, które nabyły trzecie (ostatnie) wydanie jego „Filozofii Natury“ włącznie po dzień 22 b. m. i roku, lub otrzymały takowe w upominku od Autora, jak i pp. księgarzy, którzy w komiss to dzieło odebrali, ażeby raczyły się zgłosić do naszej księgarni po odbiór *bezpłatnie* półszósta arkusza druku (45 kart) dopełnień i wyjaśnień tyczących niektórych punktów tej pracy, jak np.: 1) znaczenia zdania Fenelona „że rozum wyższy, który przebywa w nas, jest samym Bogiem;“ 2) znaczenia słów Pisma Ś-go, „że Bóg stworzył świat z niczego;“ 3) kwestji palenia się ciał, czyli ich przemiany w siłę fizyczną; 4) Pochodzenia ziemi; 5) Teorji poczęcia istot organicznych; 6) Analogji ognia z intelligencją i t. p. i t. p. jak i podających *a*) znaczenie praw natury, czyli ich stosunek do Ducha Twórczego; *b*) odpowiadających na pytanie—co jest nauka i jakim sposobem doprowadzić może do poznania istoty Boga; *c*) tłumaczących gdzie jest miejsce pobytu duszy po śmierci ciała, czyli gdzie jest świat duchowy i t. p. Nadmieniamy również, że reszta znajdujących się egzemplarzy 3-go wydania, w składzie naszym została już temi dodatkami dokompletowana.

W końcu dodajemy, że więcej już takich dodatków nie będzie, gdyż obecne są porobione do 4-go wydania „Filozofii Natury“ i rozdają się osobom posiadającym 3-cie wydanie. Dodatki te nie naruszając bynajmniej głównej myśli dzieła, porobione są w kartkach, które introligator z łatwością wprawi w każdym egzemplar[illegible] w miejscach właściwych. *Gebethner i Wol[illegible]*

= Zamieszczamy dziś we właściwej rubryce, szc[illegible]gółowy program koncertu, mającego się odbyć w przyszły poniedziałek na korzyść biednych wspieranych przez Towarzystwo Pań Miłosierdzia Ś-go Wincentego à Paulo.

Koncert ten mający na celu wsparcie najuboższych mieszkańców miasta naszego, znajdzie zapewnie chętne poparcie publiczności, tem bardziej, że układ onego i wybór osób biorących w nim udział, jak najlepsze wróżą mu powodzenie.

= Na wczorajszym wieczorze literacko-muzycznym w Sali Ratusza, sprzedażą programów zająć się raczyły: pani Aleksandra z hr. Chodkiewiczów hr. Kossakowska i pani Emilja Bloch.

= Przy ulicy Rybaki pod Nrem 13 mieszka biedna siedmdziesięcioletnia staruszka Józefa Sierakowska dotknięta oddawna artretyzmem. Stan jej zasługuje na żywe współczucie i pomoc materjalną.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Wielkim 450, w cyrku Salamońskiego 405.

— W tymże dniu pochowano na cmentarzach: pra[illegible]sławnym c[illegible] zmarłych mężczyzn 1, kobiet , dzieci —; [illegible] cmentarzu katolickim: mężczyzn 9, kobiet 12, dzieci 24; na cmentarzu ewang.-augsb. i refor. męż. 1, kob —, dzieci —; na cmentarzu star. męż. 1, kob. 1, dzieci —. (G. Polic.)

Wiadomości z Cesarstwa.

= Z dziennika „Estlandz. Gub. Wiedom.“ okazuje się, że w roku zeszłym, w gubernji estlandzkiej liczyło się w ogóle 52,025 dzieci od 7 do 17 lat. Z tej liczby uczęszczało do szkoły 52%. W 19 parafiach (w gubernji jest w ogóle 46 parafji wiejskich) już było wprowadzone obowiązkowe uczęszczanie do szkoły. (Dz. Warsz.)

= Dziennik „Odesk. Wiest.“ donosi, że eksploatacja kopalni węgla kamiennego w gubernji jekaterinosławskiej i obwodzie dońskim, idzie bardzo czynnie i pomyślnie. Otrzymywanem paliwem prowadzi się ca-

ła eksploatacja nie tylko kursko-charkowsko-azowskiej kolei, ale i sąsiednich, które zaczęły używać węgla krajowego. Po przeprowadzeniu kolei żelaznej woronežsko-rostowskiej zaczęto zajmować się *zastosowaniem opalania parowozów antracytem*. Wiadomo, że w Europie nie ma parowozów, zastosowanych do opalania ich antracytem; tylko Ameryka umie budować takie parowozy i otóż dla kolei żelaznej woronežsko-rostowskiej zamówione zostało w Filadelfji w fabryce baldwińskiej p. Berda et Comp. dziesięć takich parowozów, które obecnie zostały dostawione do Rosji. Niedawno na kolei żelaznej mikołajewskiej odbywano próby z jednym z tych parowozów i osoby kompetentne w tym przedmiocie odzywają się z wielkiemi pochwałami o parowozach amerykańskich. Dotychczas Ameryka nie dostawiała nam parowozów, ponieważ wszystkie opalane były u nas węglem kamiennym lub drzewem. (D. W.)

= Z Szemachy donoszą do gazety „Kaukaz:“ Dnia 18-go stycznia *we wsi Marazach*, odległej o 27 wiorst od miasta, dały się uczuć trzy podziemne wstrząśnienia, pierwsze o godzinie 6-ej z rana drugie o 7-ej, tak silne, że mieszkańcy przerażeni wybiegli z domów, a trzecie nakoniec wstrząśnienie, słabsze od drugiego, nastąpiło o godzinie 10-ej z rana. Oscylacja ziemi dawała się dostrzegać w kierunku od wschodu na zachód, ale w samej Szemasze wstrząśnienia nie były uczuwane i zaledwo dawały się uczuwać na adżydaryńskiej stacji pocztowej, odległej od Szemachy o 10 wiorst. Nieszczęsne wypadki nie miały miejsca.

Kronika zagraniczna.

Wiedeń 19 marca 1873 r.—W powietrzu tutejszem czuć już zbliżającą się uroczystość Wystawy powszechnej. Wiedeń na gwałt się stroi, przyozdabia i drożeje. Od ośmiu dni wiosny — dla zasady tylko dźwigam na sobie jesienne palto i z zazdrością spoglądam na rodowitych Wiedeńczyków, którzy w lekkie tużureczki przybrani, bujają po Ringstrasse. Panie w eleganckich wiosennych przyborach przesuwają się po flizach; — śliczne tu są kobiety, na ulicach dominuje typ węgierski,—czy w domach typ germański górą, tego nie miałem sposobności sprawdzić.

Powinienem zacząć od tego co najciekawsze, od gmachu wystawy powszechnej. Mając tu stosunki tak rozległe jak korrespondent „G. Polskiej“ p. F-y, w Paryżu, potrafiłem wyjednać sobie także bilet wnijścia redaktorski. Jako redaktor przeto tutejszej „Sonn-und Montags Zeitung“ wsiadłem do jednego z omnibusów nowoutworzonej linji wystawowej, która początek bierze na placu Ś-go Szczepana i ruszyłem ku Praterowi. Począwszy od wiaduktu drogi żelaznej, tworzącego bramę wjazdową do Prateru, ciągnie się szereg rozmaitych bud, na pomieszczenie różnorodnych widowisk przeznaczonych. Dio — Kasino — Panoramy—teatra małp—psów—dzicy ludzie o jednej nodze i trzech głowach (co za oszczędność przy obsadzeniu kollegiów sądowych!), sztukmistrze zaszczyceni zadowoleniem króla Siamskiego, etc. etc. wszystko to przygotowywa się na olśnienie oczekiwanych, ze wszech stron świata pątników.

W miarę zbliżania się do gmachu wystawowego widzi się wyrastające z ziemi prześliczne domki szwajcarskie, wille najróżnorodniejszych stylów i kioski ozdobne. Zdawałoby się, że tu przemieszkiwać mają urocze postacie przedstawicielek piękności obu hemisfer. Tymczasem tak nie jest. Olbrzymie napisy objaśniają nas, że w tych roskosznych przybytkach szynkowanem będzie piwo różnego gatunku dla spragnionej wiedzy ludzkości.

Nareszcie stanąłem przed bramą parkanu tymczasowego okalającego obręb wystawowy. Bilet mój wnijścia zjednał mi uprzejmy uśmiech Cerbera. Przesunąłem się przez kołowrotek i stanąłem przed gmachem. Cóż wam powiedzieć? Jest to ogrom składający się z rownoległych galerji podłużnych połączonych galerjami poprzecznemi. Wdłuż tych ostatnich kolumnada się ciągnie. W środku gmachu wznosi się rotunda wielkości przynajmniej Ewangelickiego kościoła w Warszawie a pomimo to niknąca w obec kolossalnych rozmiarów budynku. Dotąd nic skończonego niema. Tynkowanie, betonowanie ustawianie pilastrów drewnianych i żelaznych, zwożenie materjałów taborem umyślnie zaprowadzonej sieci kolei żelaznej, oto wszystko com widział. Obok gmachu wystawy wznosi się niezliczony poczet budynków noszących cechę rozmaitych narodowości. Najbliżej rotundy wzniesiono prześliczny pawilion dla rodziny Cesarskiej obok tego długa kolumnada dla zarządu wystawy przeznaczona. Tuż przytem pałacyk przez redakcję dziennika „Neue freie Presse“ wystawiony, gdzie podczas wystawy wydawanym być ma dziennik między-narodowy.

Ale dotąd nic wykończonego, nic splantowanego— zdawałoby się niepodobieństwem stworzyć w tym chaosie ład do 1 maja r. b., terminu w którym wystawa ma się rozpocząć:

A jednakże musi być; tysiące robotników pracuje dniem i nocą. Przeznaczony na wystawę fundusz dwadzieścia miljonów reńskich cudów dokazać może i powinien.

Ogłuszony, oszołomiony widokiem tego wysilenia pracy ludzkiej, wróciłem dopiero do miasta rozmyślając nad następstwami tej wielkiej uroczystości intelligencji ludzkiej, przeznaczonej na zbliżenie narodów i rozbudzenie w nich uczuć braterstwa.

O skuteczności tych środków wątpić mi nie wolno. Wszak po angielskiej wystawie w r. 1851 były tylko trzy wojny: krymska, włoska i niemiecka.

Po wystawie francuzkiej z r. 1867 była tylko jedna wojna francuzko-niemiecka. Cóż będzie po wystawie austrjackiej z r. 1873?

Na tej refleksji kończę dzisiejszy list, mogę was wszelako zapewnić, że mi na materjale tu w Wiedniu zebranym nie zbywa i chcę go w następnym liście zużytkować. *E. L.*

---

† Dnia 24 b. m. i r. t. j. w poniedziałek, o godzinie 11ej z rana, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Kazimierza **Tarczewskiego**, urzędnika Banku Polskiego, odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostała żona Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —2272—

† W dniu 12 (24) b. m. i r., t. j. w poniedziałek, o godzinie 9tej rano, w kościele Powązkowskim, odprawioną zostanie Msza Ś-tą, za dusze zmarłych z familji **Gawareckich**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza interesowanych niniejszem zawiadamia. —2277—

† W dniu 24 b. m. i r., t. j. w przyszły poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Tymoteusza **Miszewskiego**, b. obywatela ziemskiego gubernji Płockiej i obywatela miasta Warszawy, odprawionem zostanie o godzinie w pół do 10ej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy jego, na które pozostała żona i córki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —2255—

† W poniedziałek 24 marca jako w rocznicę śmierci ś. p. Wiktora **Wyszatyckiego** w kościele Ś-go Krzyża o godzinie 8 rano odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —2285—

† W poniedziałek o godz: 10tej z rana, w kościele Śgo Marcina przy ulicy Piwnej, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne za dusze Majstrów i Czeladzi bednarskich.

† Pojutrze, jako w wigilję imienin ś. p. Marjany z Glewińskich **Vogel**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Jana; na które pozostały syn, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. —2320—

† Ś. p. Marcin **Guytz**, rodem ze Szwajcarji, subjekt cukierniczy u Loursa, w wieku lat 28, po krótkiej słabości, zmarł dnia 18 b. m.— Zwłoki nieboszczyka pochowane zostały dnia 20 b. m.— Przyjaciel zgasłego w nieobecności rodziny, zaprasza Znajomych nieboszczyka w imieniu familji, na żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Krzyża dnia 24 b. m. o godzinie 10tej z rana odbyć się mające. —2314—

† W dniu 25 marca r. b., t. j. we wtorek, jako w 1-szą bolesną rocznicę imienin ś. p. Marji z Rosińskich **Drążewskiej**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 10tej z rana, na które w ciężkim smutku pozostały mąż i córka Krewnych, Przyjaciół i Życzliwych zapraszają.

† Osobom, które w dniu 19 b. m. raczyły towarzyszyć eksportacji i pochowaniu na cmentarzu Powązkowskim zwłok ś. p. Ludwiki z Zeuschnerów **Jerzykowskiej**, najczulsze wynurzają podziękowanie pozostały mąż wraz z córką. —2323—

— Zarząd Głównego Domu Schronienia Starozakonnych w Warszawie.—Zawiadamia, że we wtorek dnia 13 (25) Marca r. b. jako w rocznicę śmierci b. p. Zygmunta **Bersohn**, niegdy członka b. Rady Szczegółowej Domu Schronienia Starozakonnych, odprawione będzie za spokój jego duszy w miejscowej synagodze, o godzinie 1-szej z południa, nabożeństwo żałobne, na które Zarząd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczyka. —2283—

Wiadomości Polityczne.

Wersal 19-go.

Zgromadzenie narodowe. Wiktor Lefranc odczytał sprawozdanie kommissji oceniającej konwencję zawartą z Niemcami. Wyrażone w niem jest jeszcze raz uznanie dla p. Thiersa, pochwalona biegłość administracyjna ministra skarbu i wygłoszona sympatja dla miasta Verdun. Zgromadzenie jednomyślnie przyjęło traktat.

Sprawozdanie ministra skarbu przekonywa, że w dwóch pierwszych miesiącach r. b. dochody z podatków przyniosły o 6 i pół miljonów więcej niż się spodziewano w budżecie.

Wczoraj, jako w drugą rocznicę insurrekcji kommunistycznej, przedsięwzięto w Paryżu środki ostrożności. Spokojność wszakże nigdzie naruszoną nie została.

Spodziewają się tu przybycia generałów Chanzy i Ducrot.

Niemcy obchodzić będą rocznicę urodzin cesarza Wilhelma, bez illuminacyj i wystąpień publicznych. Obchód zamknie się wewnątrz koszar.

Wiadomość o konwencji z dnia 15 b. m. wywołała w wielu miejscowościach manifestacje nieprzyjazne dla Niemców. Władze niemieckie puściły objawy te mimo wiedzy.

„Ag. Havas“ donosi: Prezydent Thiers otrzymał od wszystkich mocarstw a w szczególności od Rossji i Anglji powinszowania z powodu zawarcia konwencji territorjalnej. Na wczorajszem przyjęciu w ambasadzie cesarsko-rossyjskiej, ambasador książe Orłow, mówił o powodzeniu p. Thiersa w takim tonie, jak gdyby to była korzyść odniesiona przez samą Rossję. Stosunki Rossji z Francją są serdeczne.

Ministrowie wojny, skarbu, marynarki i robót publicznych, złożyli już kommissji budżetowej wykaz szkód rządzonych przez wojnę 1870/1. Ogólna cyfra wydatków na odbudowanie fortec, wzniesienie budynków w Paryżu i wynagrodzenia dla depertamontów, wynosi 777 miljonów fr. Na to jest fundusz 630 mil.

Castellane odstąpił od zapowiedzianej interpellacji (Powód zamknięcia „Ass. nationale.“)

Zgromadzenie narodowe rozpocznie ferje swoje w d. 1 kwietnia.

Berlin 19-go.

Kommissja pierwszej Izby reprezentacyjnej w Stutgardzie postawiła wniosek przystąpienia do uchwał Izby drugiej w przedmiocie stałych urządzeń wojskowych, zalecając przytem rządowi wirtemberskiemu staranie o jaknajwiększą oszczędność, jakoteż przedsięwzięcie środków stosownych, w celu zabezpieczenia Niemiec południowo-zachodnich i Czarnego Lasu, przez założenie twierdz związkowych.

„Strassburger Ztg.“ organ urzędowy władz niemieckich w Alzacji, wykrywa skierowaną przeciwko państwu działalność stowarzyszenia, które za trwały cel postawiło sobie kierowanie wyborami na szkodę państwa, a tymczasem zanim wybory polityczne wprowadzonemi zostaną, agituje wszelkiemi możliwemi środkami przeciwko prawom wyznaniowym, urządzeniom szkolnym i powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej. Sprawy tego stowarzyszenia oddano sądowi wojennemu.

Tenże sam dziennik przypomina mieszkańcom, że nadprezydent prowincji ma w razie potrzeby władzę zarządzania wszelkich środków do jakich dawniej upoważniało prawo francuzkie przy stanie oblężenia. Wszystkie osobistości w sądownictwie pozostałe jeszcze z czasów francuzkich, w liczbie 53, złożyły cesarzowi niemieckiemu przysięgę wierności i posłuszeństwa.

Wiedeń 19-go.

Rząd wypiera się w „Wiener Abendpost“ wszelkiej solidarności z gazetą: „Oesterreichisch-Ungarische Wehrzeitung“ mylnie za organ ministerium wojny poczytywaną. Zaprzeczenie to wywołane zostało przez artykuły niedawno zamieszczone w „Wehrztg“ w treści, którąby mogła wlać przekonanie o nieszczerości dobrych stosunków Austrji z mocarstwami, gdyby dziennik pomieniony zostawał istotnie pod wpływem najwyższego zarządu wojennego.

Z Pesztu donoszą, że dnia wczorajszego minister skarbu Kerkapolyi otrzymał przyzwolenie cesarskie na bank eskontowy węgierski. Bank ten będzie spełniał stałe obowiązki względem państwa.

Londyn 19-go.

Budżet na r. 1874 według „Timesa“ wykazuje 76 miljonów funtów szt. w dochodach, i 71 milj. w wydatkach; złożonym zostanie parlamentowi w początkach kwietnia.

Rzym 19-go.

Izba deputowanych radziła dziś nad wnioskiem Nicotery dotyczącym uzbrojenia armji (i fortec?) Minister skarbu Sella przemawiał przeciwko projektowi wykazując, że urzeczywistnienie jego pociągnęłoby za sobą wydatek 50-miljonowy, który dałby się pokryć jedynie tylko nowem podwyższeniem podatków o 10%. Minister chętnieby widział budżet wojskowy podwyższonym do 170 m. ale gdyby się to stać mogło tylko przez nowe obciążenie obywateli podatkami, wolałby raczej ustąpić, niż przyzwolić na użycie podobnego środka. Lanza oświadczył iż podziela pogląd ministra skarbu zaręczając iż w gabinecie co do poruszonej kwestji nie zachodzi wcale różność zdań. Dalsze rozprawy jutro.

Zarząd skarbu w r. 1871 wykazuje deficytu kassowego 79 miljonów, w r. 1872, 68 miljonów. W r. 1872 dochodów było o 32 miljony w stałej i 33 miljony w niestałej rubryce—niż w r. 1871. Budżet rzeczywisty z r. 1872 wykazuje o 32 milj. więcej nad preliminarz. Deficyt na rok 1873 wyniesie 131 miljonów, ale minister spodziewa się pokryć go monetą papierową i funduszami z budżetów lat poprzednich pozostałemi. Tymczasem budżet na r. 1874 daje deficyt ze 107 mil.

franków. Minister oświadczył wczoraj w Izbie, że nie przystanie na żadne operacje finansowe.

Madryt 19-go.

Franciszek Salmeron 91 głosami przeciwko 83 obrany przez zgromadzenie narodowe prezydentem. Wiceprezydentem Ortiz, sekretarzami Sardo i Lopez.

Bern 19-go.

Wielka rada kantonu Neufchâtel przyjęła w pierwszem odczytaniu nowe prawo wyznaniowe 48 głosami przeciwko 32.

W Genewie miał wczoraj pierwszy swój wykład publiczny ojciec Hyacynt. Zebrało się do 3,000 osób. Przedmiotem wykładu był stosunek kościoła do państwa nowożytnego. Wykład przyjęto z wielkiem uznaniem.

Tutejsza rada rządowa powołała pod broń trzy bataljony.

Konstantynopol 19-go.

Według „Turquie" spór, o którym świeżo donoszono z Betleem, wywiązał się z powodu zasłony przed grotą świętą. Zasłona ta spłonęła w r. 1871, a rząd turecki dla zapobieżenia u zarzewia ognia podejrzewanego pomiędzy Grekami i Łacinnikami, kazał nową wówczas z własnej inicjatywy sprawić. Duchowieństwo rzymsko-katolickiemu udało się obecnie bez współdziałania duchownych greckich, odnowić część tej zasłony. W skutek tego patrjarcha jerozolimski Prokop w dniu 15 marca, na drodze telegraficznej zaprotestował u Porty, przeciwko wmieszaniu się duchowieństwa łacińskiego w sprawy które od wieków stanowią przywilej narodu greckiego i zażądał od Porty pomocy przeciwko nadużyciom gwałcącym prawa Greków do Stajenki Betleemskiej.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Berlin 20-go.—Pierwszy z projektów wyznaniowych Falka, zajmujący się wykształceniem duchowieństwa, przyjęty dziś ostatecznie przez Izbę deputowanych sejmu pruskiego 224 głosami przeciwko 100.

Konstantynopol 20-go.—Duchowieństwo jerozolimskie (greckie) wysłało do gen. Ignatjewa deputację z prośbą o zniesienie sekwestru klasztorów w Bessarabji. Generał przesłał podanie księciu Gorczakowowi.

Duchowieństwo łacińskie z powodu zajścia w Betleem, wystosowało odpowiednie interesom swoim podanie do posła francuzkiego.

Londyn 20-go.— Sądzą, że Gladstone dziś w wieczór oznajmi parlamentowi, iż wraz ze wszystkimi swymi kollegami pozostaje u steru rządowéw.

Londyn 20-go.—„Morning Post" z Meksyku donosi: 3,000 powstańców pod wodzą Martineza, opanowało miasto Rosario. Wojska rządowe ruszyły na nich i zadały im klęskę, przyprawiwszy zwycięzonych o znaczne straty w zabitych i rannych.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 22-go Marca, godz. 11 z rana.

Paryż 21-go.—Rząd wzbronił wywozu broni i materjału wojennego przez granicę hiszpańską. Don Karlos wydalony z Francji.

Z ANTOLOGJI CZESKIEJ.

Noc miesięczna.

(Czelakowskiego.)

Żegnaj słońce! — Noc miesięczna
Rozpuściła włosów len,
Promienista, wonna, dźwięczna,
Niesie miłość, niesie sen...

*

Słowik perły sypie w okół,
W trzcinach strumień drży i łka,
Czuwa puhacz, drzemie sokół,
Srebrnym śniegiem pruszy mgła...

*

Wnet czar pierzchnie, sen się prześni,
Zdrój przestanie dźwięcznie łkać...
Cyt! — skowronków słychać pieśni—
Witaj słońce! — idę spać...

Wiktor Gomulicki.

— W połowie kwietnia r. b. opuści prasę *Przewodnik po Warszawie i jej okolicach, z mappą miasta, mapkami kolei żelaznych* w Europie i *rysunkami* godniejszych uwagi gmachów, kościołów, pomników i widoków. W Przewodniku oprócz opisu miasta i okolic pod względem historycznym, społecznym, przemysłowym i handlowym, zamieszczone zostaną szczegółowe informacje odnoszące się do czynności wszystkich tutejszych władz sądowych i cywilnych, zakładów i instytucyj naukowych, prassy, teatrów, zakładów leczniczych, instytucyj dobroczynnych, społecznych, finansowych i ekonomicznych, towarzystw ubezpieczeń, kolei żelaznych, poczt, telegrafów i t. p.

Cena egzemplarza k. 60; dla prenumeratorów Kurjera Warszawskiego i osób dających ogłoszenia k. 45.

Ogłoszenia i adresy przyjmuje kantor drukarni Kurjera Warszawskiego.

Pożądane są adresy z objaśnieniami specjalności i godzin przyjęcia: lekarzy, prawników, nauczycieli wszelkich przedmiotów, artystów, malarzy, rzeźbiarzy i budowniczych, inżenierów, techników, komisantów, agentów, właścicieli pracowni i warsztatów oraz wszelkiego rodzaju specjalistów poszukiwanych przez publiczność.— *Feliks Fryze, Ignacy Chodorowicz.*

— Ktoby chciał zająć się napisaniem „Przewodnika dla szewców" zechce się zgłosić po bliższą informację do księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie przy rogu ulic Krakowskie-Przedmieście i czystej.

— J. O. z Cegłowa złożył w Redakcji Kurjera rs. 15 dla doręczenia Ludwikowi Referowskiemu, lub gdyby nie żył, jego sukcessorom, z tem, że w razie niezgłoszenia się po odbiór w ciągu roku (od daty pierwszego ogłoszenia) pieniądze te mają być rozdane biednym należącym do nędzy wyjątkowej w Warszawie.— Józef *Osiński.* --2266— (1—3)

ADMINISTRACJA ŻEGLUGI PAROWEJ

NA RZECE  WIŚLE.

Zadosyć czyniąc objawianemu życzeniu wcześniejszego rozpoczęcia w roku bieżącym jazdy passażerskiej, dla dogodności mieszkańców Powiśla i miasta Płocka, otwiera takową z dniem 12 (24) Marca r. b. to jest w Poniedziałek.

Z przyczyny niewykończenia za granicą nowo budującego się statku osobowego „Warszawa," i z gruntu przerabiającego się w miejscu, parostasku osobowego „Płock," jazdę passażerską do czasu wykończenia powyższych statków w zastępstwie odbywać będzie statek holowniczy „Kraków."

Statek parowy z Warszawy do Płocka, odchodzić będzie z pod Tarasu zamkowego trzy razy w tygodniu, a mianowicie: w Poniedziałki, Środy i Piątki o 8 z rana. Z Płocka do Warszawy: we Wtorki, Czwartki i Soboty o 5 z rana.

Ponieważ kajuta klassy I, pomieścić może osób 18, przeto bilety do tej klassy sprzedawane będą osobom udającym się do dalszych stacji, jako to; Wyszogroda, Płocka, a w razie tylko niezapełnienia tej liczby odstępowane będą do stacji bliższych.

Dla dogodności passażerów jadących na lewy brzeg Wisły urządza się przystanek w Janiszewie, w punkcie najbliższym Iłowa i Sochaczewa. (2—3) — 2137 —

W dniu 14 b. m., w przejeździe ulicami Twardą, Ś-to Krzyzką, Nowym Światem i Mazowiecką, zgubione zostały

Dwa Pierścionki,

jeden z krzyżem czarno emaljowanym i napisem pamiątkowym na wewnątrz i zewnątrz, drugi podwójny z trzema brylantami w zdłuż w owalnej oprawie. Łaskawy Znalazca raczy odnieść takowe na ulicę Niecałą Nr 12, mieszkania Nr 31, za nagrodą jakiej żądać będzie. Również uprasza się Panów Jubilerów i Złotników, aby w razie spostrzeżenia dali znać o tem w powyżej oznaczonym miejscu.

PERFUMY

od **20 kop.** flaszka, do najwytworniejszych gatunków z fabryk Francuzkich: **Lubin, Violet, Guerlain, Legrand, Gellé fréres, Rigaud, Pinaud**; Angielskich **Bayley et Comp., Atkinson, Rimmel** i wielu innych, tak w zwyczajnych jako też ozdobnych flakonach, w wielkim wyborze najmodniejszych odorów. **Poduszeczki pachnace** (sachets), **Kadzidła różnorodne**, **Odświeżacze powietrza** (vaporisatéurs). Ozdobne szkatułki i pudełka zawierające perfumy.

W HANDLU PERFUMERJI

W. B. ŚWIECHOWSKIEGO

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 8.

(3—6) 640 —

Bawarja z utensyljami,

zalecająca się korzystną miejscowością do prowadzenia kuchni, może być wynajętą na dogodnych warunkach przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 33. (2—3) 1067—

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę dnia 23 Marca 1873 r.

Koncert Orkiestry Warszawskiej,

pod dyrekcją

ADOLFA SONNENFELD.

1. Uwertura z op. Si j'etais roi, Ad. Adams; 2. Manuscripte, walc Straussa (1 szy raz); 3. Schallentanz z op Dinorah Meyerbera, wyk. P. Philipp; 4. Pilger Kadrill, Straussa, (1-szy raz); 5. Uwertura z opery Marta, Flotowa; 6. Adagio Zimmermanna (solo na wiolonczelli); 7. Egipski marsz Straussa; 8. Podróż po Europie, potpourri Conradiego; 9. Uwertura z opery Żanetta, Aubera; 10. Dla ciebie, polka Anna; 11. Oh powiedz mu, romans księżnej Koczubej; 12. Nymphen galop, z baletu Almea, A. Sonnenfelda.

Początek o godzinie 4 i pół. Wejście **20kop.**—Co Niedziela i Święto **Koncert.**—We Wtorek **Koncert.**

FANTASMAGORJA

K. Thies.

W Sali Teatru Dobroczynności w Sobotę i Niedzielę odbywać się będą **Wieczory Fantasmagoryczne** przez K. Thies. Początek o godzinie 7 i pół.

W Niedzielę, dnia 11 (24) Marca 1873 r. w Sali Resursy Obywatelskiej danym będzie **Koncert** orkiestry Warszawskiej, pod dyrekcją

Lewandowskiego i Kuhne

PROGRAM KONCERTU

Część I: 1. Polonez uroczysty, Moniuszki; 2. Feshe Geister, walc Straussa; 3. Damci ptaszka jakich mało, arja z opery Verbum Nobile Moniuszki, wykona pan Kuhne; 4. Sławianka, polka H Szulca.—Część II: 5. Uwertura Mignon, Thomasa; 6. Ave Marja Henselta; 7. Polonez Nr 8, księcia Ogińskiego; 8. Chaos muzyczny, potpourri Lewandowskiego.—Część III: 9, Uwertura Kurpińskiego; 10. Solo na harfie, wykona pan Pistor, Alvarisa; 11. Miś-Mazur, Lewandowskiego; 12) Galop, Buckenschuh.— Początek o godzinie **4 i pół.** Cena wejścia **kop. 20.**

WE WTOREK

PRZEDOSTATNI KONCERT.

PROGRAM mającego się odbyć **Koncertu** na korzyść ubogich wspieranych przez

Towarzystwo Pań Miłosierdzia Ś-go Wincentego à Paulo.

W Poniedziałek dnia 24 Marca w Sali Resursy Obywatelskiej o godzinie 8 wieczorem.

Część I: 1. Koncertowa Parafraza Marszu Rakoczego na dwa fortepiany, F. Liszt, wykonają pp. Zarzycki Aleksan. i Makowski Maks.; 2. Arja z op. I due Foscari, J. Verdi odśpiewa p. Horbowski; 3. Arja z opery Lunatyczka, Come per me; W. Bellini, odśpiewa panna Adelina Büdel-Adami; 4. a) Barkarola, L. Spohr, b) Taniec węgierski, J. Brahms, wyk pan Górski Wład.; 5. Syrena, wiersz E Odyńca, wypowie Pani Modrzejewska Helena, przy towarzyszeniu na harfie p. Pistora Józefa. Część II: 6. Arja z opery Halka, Gdyby rannem słonkiem, St. Moniuszko, odśpiewa panna Adelina Büdel Adami; 7. a) Jezioro, Niedermeyer, b) Gołąbki i Róże, c) Pod ocz moich łzami, sława K. Gaszyńskiego według Heinego, A. Zarzycki, odśpiewa pan Horbowski; 8. Fantazja na wiolonczelę, F. Servais, wykona p Lebrun Marcell; 9. a Transkrypcja z opery Rigoletto, F. Lisz, b) Romance variée, J. Hr. Wielhorski, wykona p. Zarzycki Alek. 10. Arja z opery Semiramida, Bel ragio lusinghier, J. Rossini, odśpiewa Panna Adelina Büdel-Adami.

CYRK SALAMOŃSKIEGO

W niedzielę dnia 23 Marca 1873 r.

DWA PRZEDSTAWIENIA

Początek pierwszego przy rzęsistem oświetleniu o godz. 4½.
„ drugiego o godzinie 7½

W obudwóch tych przedstawieniach wystąpienie p. **Charlton** i nieodwołalnie ostatnie wyprowadzenie olbrzymich słoni jak niemniej olbrzymie saltomortale przez obydwa słonie oraz nadzwyczajne podwojne saltomortale przez **p. Adolfa Wells.**

W Poniedziałek, 24 Marca wieczorem o godz. 7 i pół

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE.

Pierwszy występ Pana **CLEO**, tak zwanego latającego człowieka. Tenże wykona tu jeszcze niewidziane produkcje t. j. z wysokości **30 stóp wykona ogromne podwójne saltomortale** Bliższe szczegóły w afiszach.

Do scen mimicznych i kadryllów wykonywać się mających w Cyrku Salamońskiego, potrzebne są dziewczynki do lat 8 miu wieku. Życzący zechcą się zgłosić do P. **Gerard** w Cyrku od godziny 10 do 12 w południe.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Gli Ugonotti.** Jutro: **Pan Choufleuari przyjmuje**, (operetka w 1-nym akcie 1-szy raz), **Almea.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Kuzynki, Ciężka próba, Posażna jedynaczka.** Jutro: **Safanduły.**

OPERA WŁOSKA

Ośm ostatnich przedstawień

Dziś w Sobotę dnia 22 Marca 1873 r.

HOGONOCI. (Abonament B. Nr. 10).

PP. Lotti Della Santa, Mariani, Dowiakowska, PP. Pavani, Roig, Caroselli, Storti, Nanetti, Bernardoni.

W Piątek dnia 28 Marca

FAUST

PP. Mariani . . . . Małgorzata
„ Caroselli . . . . Siebel.
Pavani . . . . Faust.
Storti.
Nanetti . . . . Mefistofeles.

We Czwartek, dnia 3 Kwietnia **ostatnie przedstawienie.** (1—1) — 2315

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Z dnia 21 marca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt, smol. ordyn. od rsr. — kop. — do rsr. — k. —; pstra i dobra rsr. — kop. — do rs. — kop. —; wyborowa rsr. — kop. — do rsr. — kop. —; żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 k. 37½ do rs. 5 k. 47½; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. — kop. — do rs. — kop. —; owsa rsr. 2 kop. 70 do rsr. 3 kop. —; groch polny rs. — k. — do rs. — kop.; — kartofle rs. — kop. 90 do rs. 1 kop. 12½; siana od k. 37½ do kop. 40; słoma od k 27½ do kop. 40 za pud.

— **Okowitę** płacono — dnia 21-go marca hurtową szynkarską za garniec od kop. 136½ — 137, Pojedynczą składniczą za garniec od kop. 138—140.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 5 cali 4.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."— Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою. (Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 58

Dnia 22 Marca — *Sobota.* — *Dnia 10 (22) Marca 1873 roku*

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych
UNGRA I BANARSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 443 (71 nowy), naprzeciw Resursy Obywatelskiej.

Otrzymała następujące nowości:

Jeleński. O samo-pomocy w kształceniu się, kop. 50.
Flammarion. Życie Mikołaja Kopernika, kop. 75.
Ehrenfeucht. O prawdzie w literaturze, kop. 20.
Prądzyński. O prawach kobiety, rs. 1 kop. 50.
Lucas i **Medicus**. Sadownictwo, rs. 1 kop. 20
Brehm. Życie i obyczaje zwierząt, w oprawie rs. 4 kop. 50.
Przewodnik dla mularzy, rs. 1 kop. 50.
Gaum. Przewodnik dla spowiedników. rs. 1 kop. 80.
Mosbach. Początki Unji Lubelskiej, rs. 1 kop. 20.
Bełcikowski. Patryarcha, powieść w 2-ch tomach, rs. 2.
Atlas Historji Naturalnej w oprawie, rs. 3 kop. 50.
Skrzypiński. Mównictwo polskie, rs. 1 kop. 25.
Marciński. Droga do prawdziwego spokoju sumienia, rs. 2 kop. 50.
— Popularne przysposobienie dzieci do pierwszej komunji, kop. 45.
Kętrzyński. O Mazurach, kop. 45,
Ehrenfeucht. Szkice społeczne, kop. 45.
Sliwki. Geografja kop. 50.
Jakubowski. Zarysy teorji utworzenia wszechświata kop. 15.
Bojarski. Zasady nauki o poczytaniu, rs. 1.
Sławiński. O prawach budowy zgłosek, rs. 1.
Koroniarz w Galicji, rs. 1.
Bersohn. Tobiasz Kohn, lekarz polski, kop. 75.
Kelner. Padagogika w urywkach, kop. 90.
Klejnoty poezji polskiej, w oprawie, rs. 1.
Kraszewski J. I., Macocha z podań XVIII wieku, 3 tomy, rs. 2 kop. 25.
Orzeszko. Na dnie sumienia, 2 tomy, rs. 3.

Wszelkie **DZIEŁA** tak krajowe, jako też zagraniczne, oraz Nuty muzyczne przez gazety lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane, Księgarnia powyższa dostarcza. Wypisujący jednorazowo dzieł za rs. 5, kosztów przesyłki nie ponoszą; przy mniejszych zamówieniach dołączają kop. 10, do każdego rubla, na koszta przesyłki. Wyłączają się od bezpłatnej przesyłki książki w cenie zniżonej, szkolne, na prenumeratę wychodzące i Kalendarze.

—2003— (1—1)

Nowości Polskie
do nabycia w księgarni pod firmą:
E. WENDE I SPÓŁKA.

Krakowskie-Przddmieście, Nr 412a.

Blumenstok prof. Dr., Przegląd krytyczny prac sądowo-lekarskich ogłaszanych w roku 1871, 35 kop.
— Kilka przypadków dochodzenia stanu umysłowego, 40 kop.
— O badaniu stanu umysłowego na podstawie obecnych pojęć psychjatrycznych, k. 45.
Daizenberg Dr Wł., Dzieje filozofji prawa i państwa, Tom 1 i 2, z przedpłatą na ostatni zeszyt, rs. 2 kop. 25.
Karłowicz Jan, Wyprawa Kijowska Bolesława Wielkiego, 40 kop.
Leja E., Historja Polska dla dzieci, wydanie drugie, 22½ kop.
Łukowski St. W.. O małżeństwie; 7½.
Marciński, Droga do prawdziwego spokoju sumienia i doskonałości moralnej, rs. 2 k. 50.
Niesiołowski Lud., Michała Wiszniewskiego. Mysli o ukształceniu siebie samego, 60 k.
Ollendorff H. G., Teoretyczna prak. metoda nauczenia się czytać, pisać i mówić po niemiecku, wydanie 3-cie, rs. 2 k. 25.
Otto ks. Dr Leopold. Książeczka o małżeństwie, 30 kop.
Panteon wiedzy ludzkiej lub Pantologja, Encyklopedja wszech nauk i umiejętności c. t. r. przez **Trentowskiego** Bronisław. Księga 1, tom I, poszyt 12 z przedpłatą na 3-ci poszyt, rs, 1 kpp. 50.
Polska i Rossja w roku 1872. 65 kop.
Prokop O. kapucyn. Nabożeństwo do Matki Bożej Bolesnej, z dzieł Alf. Ligorego, 25 k.
— Żywot Ś tej Klary z Assyżu, 2 tomy, rs. 2.
Reade Charles, Kto chce kochać cierpieć musi, z angielskiego, 2 tomy, rs. 2 kop. 25.
Rocznik literacki, Warszawski, wyd. Czarnowskiego na rok 1872, kop. 75.
Sliwka Jan, Geografja, czyli opis ziemi, dla uczącej się młodzieży, kop. 50.
— Książka do czytania, kop. 52½.
Skrzypiński Piotr, Mównictwo polskie, rs. 1 kop. 25.
Szlosser, Dzieje powszechne, przełożył Górski, zeszyt 1 -6-go rs. 1 kop 50; z przedpłatą rs. 3.
Wianek duchowny. Sługom Jezusa i Marji poświęcony, 30 kop.
Wierzbicki Pułk. Nieczuja, Słowa prawdy dla Polaków, wyd. 2-gia, 60 kop.
Zdanowicz Aleks., Krótki zarys historji powszechnej z 2 ma tablicami. chronologicznemi. rs. 1 kop. 80.
Ziemba Dr Fl. Pozytywizm i jego wyznawcy w dzisiejszej Francji, kop. 75.
Hirszel W., Przewodnik dla mularzy, rs. 1 kop. 50.

Księgarnia powyższa pomnaża ciągle skład swój **nowościami ze wszystkich gałęzi literatury** Posiada znaczny zapas **Nut** muzycznych; nie wyjąwszy tanich wydań **Petersa**, które zawsze w komplecie znajdują się na składzie: Dostarcza wszelkie **książki i nuty** przez kogokolwiek ogłaszane po cenach katalogowych. Przyjmuje zamówienia na wszystkie **pisma i dzieła** w kraju i za granicą wychodzące. Wypisujacym jednorazowie książek lub nut za rs. 5, księgarnia **franko** dostarcza (1 - 3) — 2222 —

— Karmelki piersiowe, ślazowo-lukrecjowe paczka po kop. 6, i słodowe paczka kop. 1½, Czekolady lekarskie: z chiną, żelazem, pepsiną, mchem islandzkim, słodową kawą, Patronki Santoninowe od robaków, Pastylki miętowe oraz inne środki lecznicze domowe wyrabiane pod osobistym nadzorem aptekarza i kontrolą doktora,

w Fabryce
ŚRODKÓW DYETYCZNO-POŻYWNYCH
L. Schroeder
W WARSZAWIE,

skład główny przy rogu ulic Bielańskiej i Senatorskiej oraz w aptece Szpitala Dzieciątka Jezus. WW. Panowie aptekarze życzący sobie powyższych artykułów raczą zgłaszać się z żądaniami do głównego składu.

—2260— (1-- 3)

Księgarnia D. Kozanczykowa
przy Nowym-Świecie,

otrzymała na skład następujące prace ruskie

Professora H. Struvego:

1) Charakterystyczne cechy filozofii i ich znaczenie w porównaniu z innemi naukami. Mowa uniwersytecka. Cena kop. 25.

2) Rozbiór krytyczny najnowszego filozoficznego pessymizmu Edwarda Hartmanna. Cena kop. 30. —1774— (3—3)

Potrzebny jest na wieś

Człowiek młody,

chociażby Student, którytby mógł przygotować dwóch chłopczyków do klassy drugiej. Wiadomość u Rządcy Hotelu na Podwalu Nr 500. —2286— (1—1)

W Księgarni
CELSA LEWICKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 410, dostać można następujących dzieł po cenach zniżonych:

Czytania wieczorne. Niedole i pociechy, wystawiające przygody i cierpienia dwojga sierot, przez chciwość i intrygi wytrąconych z domu rodzicielskiego p. Smitha, cena 90 kop., zniżona na 50 kop.

Listy moralne, poświęcone młodemu pokoleniu Polek, przez autorkę wspomnień z lat dziecinnych, napisane, cena 75 k. zniż. na 40.

Cywilizacja Europejska w stosunku do Chrystyjanizmu, przez Laforeta, cena 75 k. zniż. 40.

Historja 26 męczenników Japońskich za wiarę Chrystusową w XIX wieku umęczonych, których kanonizacja odbyła się w Rzymie w dzień Zielonych Świątek 1862 r., cena 30 kop. zniż. na 20.

Augustyn albo potęga wiary katolickiej z francuzkiego na polski, przez Jadwigę przełożona, cena 60 kop. zniż. na 30.

Deklamator Polski. Wybór celniejszych utworów literatury krajowej dla użytku młodzieży, zastosował Dr. Fil. Fr. H. Lewestam, cena 60 k. zniż. na 20.

Słownik Łacińsko-Grecko-Polski, A. Woelke, zniż. na 1 rubla.

Taż Księgarnia posiada znaczny wybór książeczek do nabożeństwa oprownych, oraz wszelkie nowości, a także Atlasy, Mappy i książki szkolne. —2239— (1- 3)

EKSPEDYCJA PISM PERJODYCZNYCH
PRZY
Księgarni i Składzie Nut
MAURYCEGO ORGELBRANDA
w Warszawie,
naprzeciw posągu Kopernika.

Z kończącym się kwartałem, przypomina łaskawym prenumeratorom o wczesne zapisy **na kwartał drugi.** Nadmienia zarazem że **przyjmuje ciągle prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne, pod warunkami przez Redakcje ogłaszanemi.** (1888—3 -3)

Świeżo opuścił prassę nakładem Księgarza
HERMANSTADTA
NOWY SEKRETARZ

powszechny po polsku i po rusku, czyli księga podręczna dla osób każdego stanu. Sekretarz ten obejmuje listy odnoszące się do wszelkich stosunków tak biurowych, jak handlowych i towarzyskich, korrespondencję, obligi, weksle, zaświadczenia, zapisy i wzory przedstawień do władz rządowych. Całość obejmuje więc przeszło kilkaset listów i zadowolni każdego. Cena egzemplarza rsr. 1 kop. 80. Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach tak w Warszawie jak i na prowincji. —1772— (3—3)

Nakładem
Księgarni i Składu Nut
MUZYCZNYCH
GUSTAWA SENEWALDA
przy ulicy Miodowej Nr 482 (4).

wyszło:

Lewandowski
MIŚ-MAZUR

ofiarowany J. O. Xięciu **M. Woronieckiemu,** cena egzemplarza kop. 22½. Tudzież

ś. p. St. Moniuszki
CI-PANIE polonez

z opery **Verbum nobile** grywany na koncertach w Resursie Obywatelskiej, cena egz. kop 52½, nabyć można we wszysztkich Księgarniach w kraju i zagranicą. —2171— (2—3)

Wyszły **kompletnie** dzieła p. t.

Żyd Wieczny Tułacz przez **Eugenjusza Sue** tomów 10, **i 1001 nocy, powieści arabskie**, tomów 12 z 12 stalorytami. Cena każdego z tych dzieł rs. 1 kop. 50 (złp. 10). Biorący obadwa te dzieła za dopłatą **rs. 1** otrzymają jako premium **Twory Józefa Dyonizego Minasowicza** tomów 4 na prześlicznym welinie. Mogą również nabywać dzieła wymienione w naszym prospekcie z ustępstwem 25%. Nadsyłający z prowincji rs. trzy kosztów przesyłki nie ponoszą. **Cena tych dzieł wkrótce podwyższoną zostanie. — Jan Breslauer,** księgarz, ulica Miodowa Nr 489d. —2287— (1- 3)

OGŁOSZENIE.
Wójt Gminy Czyste
w pow. Warszawskim.

Podaje do publicznej wiadomości, iż gdy z powodu braku konkurentów licytacja na trzech letnie wydzierżawienie dwóch kolonji pod Nrem 105, jedna około 1½ dziesiatiny ziemi z zabudowaniami, a druga bez budynków obejmująca gruntu dziesiatin 1, obie we wsi Woli do sukcesorów po Janie Olszewskim należące,—na dzień 5 (17) marca r. b. oznaczona bezskutecznie spełzła, przeto do powtórnego odbycia takowej w urzędzie podpisanego Wójta naznacza się nowy termin na dzień 14 (26) marca r. b. w środę o godzinie 12 z rana, pod temiż samemi warunkami wedle których vadium do pierwszej w ilości rs. 25, do drugiej 10 rs złożyć należy.

— 2288 (1 -1) **Kaszyński.**

Na żądanie opieki nieletnich Szczerbińskich, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 6 (18) Marca r. b. Nr 2602, **RUCHOMOŚCI** po niegdy Annie Szczerbińskiej pozostałe, jakoteż i do majątku Ignacego Szczerbińskiego należące, spisem inwentarza przezemnie sporządzonym objęte, a mianowicie: meble, fortepian, garderoba, bieliżna, pościel, kosztowności, srebro, plater, porcelana, fajans, szkło, sprzęty i naczynia kuchenne jak również **handel** win i towarów kolonialnych wraz z wszelkiemi utensyljami, urządzeniem gazowem i innemi artykułami kolonialnemi, piwnicą, oraz z prawem dzierżawy sklepu i lokalu po dzień 1 go Lipca 1878 r. sprzedawane będą przez publiczną licytacją w domu Nr 1752 przy ulicy Nowy Świat w dniu 12 (24) Marca r. b. o godzinie 11-ej z rana i następnych odbywać się mającą. —O bliższych warunkach powziąść można wiadomość w Kancellarji podpisanego Rejenta przy ulicy Długiej pod Nr 16, Główniejsze zaś są te: Handel win i towarów kolonjalnych sprzedanym będzie ryczałtowo, licytacja rozpocznie się od summy rs 2334 kop. 72. Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć wadjum w kwocie rs. 300, utrzymujący się zaś przy licytacji, postąpiony szacunek wraz z wszelkiemi kosztami licytacyjnemi najdalej w ciągu 24 godzin winien uiścić, a to pod przepadkiem wadjum, oraz z zagrożeniem odbycia powtórnej licytacji na jego ryzyko.

Bogusław Pyzowski, Rejent.

(3—3) — 2223 —

— W dniu 26 marca (7 kwietnia) 1873 r. o godzinie 10 z rana sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie przez publiczną licytację.

OSADA
MŁYNARSKA

wieczysto czynszowa w dobrach Borzymowice pow. Włocławskim, gub Warszawskiej położona, przybliżonej rozległości gruntu około morg 35 miary magdeburgskiej mająca, z młyra o dwóch gankach i dwóch kołach, chałupy, stodoły, chlewów i ogrodu owocowego i łąk składająca się. Licytacja zacznie się od summy rs. 2,379 kop. 94 jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego Na vadium złożyć należy summę rs. 900 w gotowiźnie, z wyłączeniem wszelkich wartości papierowych. Bliższe objaśnienia i warunki przejrzane być mogą w kancelarji W-go Pisarza Trybunału i u podpisanego sprzedaż popierającego obrońcy w Warszawie przy ulicy Długiej pod N. 554 zamieszkałego. — **Józef Szwarcenberg** Patron.

—2269— (1—2)

Jest do sprzedania w mieście powiatowym Węgrowie, w gubernii Siedleckiej,

DOM

drewniany, z wszelkiemi zabudowaniami i dogodnościami, z ogrodem owocowym i warzywnym, za rsr. 2,000. Wiadomość na miejscu u Jastrzębskiego. —2271— (1—3)

DLA ZIEMIAN.

Poszukiwany jest przez **Chrześcijanina** w blizkości Warszawy

PACHT.

Adres pozostawić można w Redakcji Kurjera pod lit. W. T., wymieniając również odległość od szosy. —2292 - (1—3)

Jest do sprzedania kilkanaście korcy

SZPORKU

olbrzymiego. Wiadomość powziąść można w składzie Win i Delikatesów W-go F. Springera przy rogu ulicy Ś to Krzyzkiej i Szkólnej Nr 1328. —2295 - (1—3)

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 12-ej z południa, odbędą się przed Radą Miejską Warszawską Dobroczynności Publicznej, licytacje in plus na sprzedaż z lasów dóbr Mienia i Piaseczno w Nowo Mińskim powiecie, do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należących, pięciu oddzielnych partji różnego gatunku drzew w cięciach Nr 4 i 5 z roku 1872 i 1873, mianowicie:

1ej partji z obrębu Kokoszki Okr, II cięć Nr 4 i 5 z lat 1872 i 1873 sztuk 2085 od summy rs. 772 kop. 77.
Wadjum rs. 160

2giej partji z Obrębu Pełczanka Okręgu II cięć Nr 4 i 5 z lat 1872 i 1873 sztuk 2482 od summy rs. 548 kop. 96.
Wadjum rs. 110.

3ciej partji z Obrębu Piaseczno Okręgu II, cięć Nr 4 i 5 z lat 1872 i 1873 sztuk 2670; od summy rs. 1225 kop. 51.
Wadjum rs. 250.

4tej partji z Obrębu Grabina z oddziału Podhutą cięć Nr 4 i 5 z lat 1872 i 1873 sztuk 1784, od summy rs. 579 kop. 43.
Wadjum rs. 120.

5tej partji z Obrębu Huta Okręgu II; cięć Nr 4 i 5 z lat 1872 i 1873 sztuk 5011 od summy rs. 1080 kop. 92.
Wadjum rs. 220

Licytacje na sprzedaż tychże drzew odbywać się będą oddzielnie na każdą z wymienionych pięciu partji, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus od najwyższej offerty w deklaracjach podanej.

Przystępujący do licytacji, obowiązani są w terminie wyżej oznaczonym, przedstawić oddzielne na każdą z wymienionych partji drzewa, deklaracje na papierze zwyczajnym bez poprawek i skrobań napisane podług wzoru niżej wymienionego i dołączyć wadjum w ilości wyżej wykazanej.

Jeżeli kto z konkurentów nie zechce osobiście stanąć do głośnej licytacji, to może na wyżej wymienionych warunkach, i nie później jak do godziny 10 z rana tego dnia, na który naznaczona jest licytacja nadesłać do Rady Miejskiej lub na ręce Naczelnika Zakładów Dobroczynnych deklaracje, z nadpisem na kopercie, że deklaracje te mogą być otwarte, po ukończeniu głośnej licytacji. Gdyby zaofiarowana w tego rodzaju deklaracjach na wyżej wspomnione drzewa summa okazała się wyższą od postąpionej na głośnej licytacji, natenczas przy licytacji utrzyma się ten, kto w rzeczonych deklaracjach poda najwyższą offertę.

Inne warunki licytacyjne, oraz szczegółowe wykazy oszacowania drzewa, są do przejrzenia w Kancellarji Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej w godzinach służbowych, a nadto podobne wykazy oszacowania na miejscu u Rządcy dóbr i lasów, szpitalnych we wsi Mienia w powiecie Nowo-Minskim.

Wzór do deklaracji

Wskutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, z d... 1873 r. składam niniejszą deklarację, iż z wystawionych na sprzedaż pięciu partji drzewa w cięciach Nr 4 i 5 z lat 1872 i 1873 z lasów dóbr Mienia i Piaseczno w Nowo-Minskim powiecie do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należących, obowiązuje się zakupić drzewa w tychże cięciach w Obrębie N. (wypisać z ogłoszenia) za summę rs. . . kop. . . wyraźnie (wypisać liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych na sprzedaż tychże drzew objętym. Wadjum w ilości rs. . . kop. wyraźnie (wypisać literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.
Pisałem w N. dnia . . . 1873 r.

(Podpisać imię i nazwisko).

Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan **A. Zaborowski**

(1—3) — 2086 —

DYREKCJA GŁÓWNA
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Podaje do powszechnej wiadomości, iż dobra **TYKOCIN** z przyległościami w Powiecie Mazowieckim guberni Łomżyńskiej położone, mające zawierać podług deklaracji do podatku gruntowego w r. 1865 podanej, mórg 2,693, należące do Funduszu Rezerwowego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wystawione zostają na sprzedaż przez publiczną licytację głośną, w dniu 18 (30) Kwietnia 1873 roku odbyć się mającą w Gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, podczas posiedzenia Dyrekcji Głównej od godziny 12-ej w południe. Cena kupna tych dóbr wraz z inwentarzem żywym i martwym, jaki na gruncie znajduje się, ustanowioną została w summie rs. 68,200 i od tej summy licytacja in plus rozpocznie się.

Każdy przystępujący do licytacji złożyć winien na vadium rs. 4 000 w gotowiznie, bądz w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego lub Likwidacyjnych wyobrażających podług kursu ostatniego rs. 4000 w gotowiznie. Nabywcą dóbr Tykocin będzie ten z licytantów, który najwyższą summę nad te cenę postąpi i zaofiaruje zapłacić w gotowiznie na poczet ceny kupna summę rs. 10,000 tudzież to wszystko co nad summę rs. 68,200 postąpi pod utratą złożonego vadium na wypadek, gdyby tego zobowiązania do upływu dni 14-tu po licytacji nie spełnił, bez wezwania i stawienia go w zwłoce.

Z zalicytowanego szacunku potrąconą będzie.

a) Summa sr. 10,000 wyżej wzmiankowana wraz z summą nad podany do licytacji szacunek rs. 68,200 postąpioną i

b) Pożyczka Towarzystwa 5% Serji 1-ej z r. 1869 w summie imiennej rs. 58,200 od której nabywca będzie w obowiązku raty, poczynając od poborowej 1 ej 1873 r. w miesiącu Czerwcu 1873 r. przypadającej, uiszczać, podług zasad i przepisów ustawami Towarzystwa okreslonych, aż do zupełnego umorzenia kapitału rs. 58,200 z procentem.

Szczegółowe warunki licytacyjne są do przejrzenia w Biurach Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, i Dyrekcji Szczegółowej tegoż Towarzystwa w Suwałkach, tudzież u Radcy Dyrekcji Szczegółowej Delegowanego do Wydziału Hypotecznego w Łomży i u Administratora dóbr Tykocin na gruncie.

O stanie dóbr zaś, każdy ubiegający się o ich kupno, na gruncie przekonać się winien.

P. o Prezesa Generał Lejtenant, **Gieczewicz.**
P. o Pisarza **Nowosielski.**

(1—3) — 2156 —

MIARY MIEDZIANE do płynów

CENY ZNIŻONE.

począwszy od pół czarki do jednego wiadra, stemplowane
Miary składane i taśmowe;
Reisceigi od kop. 60 do rs. 60.
Wagi kupieckie leżące na 1, 2, 3, 5 do 40 kylos, od rs. 4 ½.
Wagi aptekarskie rozmaitej konstrukcji z zaręczeniem za dokładność

W ZAKŁADZIE
JULJANA WEISSBLUM, Optyka i Mechanika.
(1—3) — 1977 — ulica Nowo-Senatorska, Nr 477a, obok Apteki.

NADLEŚNY,

zagraniczny, żonaty, wykwalifikowany teorytycznie i praktycznie, posiadający świadectwa 20-letniej praktyki, 6 lat za granicą, 14 lat w kraju, obeznany z stawowem rybołówstwem i miernictwem, poszukuje miejsca zaraz, albo od 1 Lipca 1873 r. Osoby interessowane, zechcą listy adresować do Pana Wajcht, obok Apteki, w mieście Koło, powiat Kolski.
—2178— (2—3)

KUCHARZ

obeznany dostatecznie w swej sztuce, konduity b. dobrej, posiadający świadectwa chlubne, przy rodowitym języku mówiący i po niemiecku, poszukuje pomieszczenia w Warszawie lub na wyjazd za granicę, albo też do Wiednia na czas wystawy mającej się odbyć. Bliższa wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 24 u P. Szczęsnowicza Zegarmistrza.
—2267— (1—3)

BEAUTÉ EAU DE CYTHÈRE JEUNESSE



Cette EAU est la seule qui, s'employant pour tous les soins dé la téte, enléve les pellicules et rend aux cheveux sa nuance naturelle sans tacher la peau.

Dépôt Général pour la vente en gros et en détail, au Magasin de Parfumerie de Mr W. B. ŚNIECHOWSKI, comme notre Agent spécial pour le Royaume de Pologne. Le prix en détail est le méme que chez nous, c'est á dire **10 francs** le flacon et **6 francs** un demi-flacon.

L. Henry et C-ie.

Woda Cythère jako nadająca naturalny kolor włosom, przez wiele już tu osób z pomyślnym skuskiem doswiadczoną została, o czem przekonawszy się od kilku lat przyjąłem wyłączną sprzedaż takowej na Królestwo Polskie.

Obecnie wskutek nowo zawartych układów z PP. Henry et C-ie, jestem w możności detalicznie Wodę tę sprzedawać **po tejże samej cenie co w Paryżu,** bez żadnych doliczeń kosztów cła i transportu.

W. B. ŚNIECHOWSKI
Specjalny handel
PERFUMERJI
ulica Nowo-Senatorska, Nr 8.
4—6) — 815 —



Pozostawiony jest do sprzedania **w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych L. Fraenkla** przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiej Nr nowy 2 gi **Fortepian** mahoniowy, mało używany, o 7-miu oktawach, z blatem met. i szprejcami, w najlep. stanie, z tonem pełnym i silnym, za rs. 170, -oraz **Fortepian** palisandrowy, prawie nowy, z pierwszej tutejszej fabryki, o 7miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejcami, najnowszego krótkiego fasonu i konnstrukcji, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. — Paki od Fortepianów i Pianin nowe, są do sprzedania — 2041 — (3—3)



MAJSTER CEGLARSKI,

w sile wieku obeznany z wszelkiemi wyrobami tak ręcznemi, jako i machinowemi do tegoż fachu należącemi, znający się na wypalaniu torfem, drzewem i węglami, tak w pierścieniowych jako też i zwyczajnych piecach. Zdolny jest także prowadzić rachunki i rejestrowość potrzebną. Życzy sobie zaraz lub później objąć cegielnię na większe rozmiary prowadzoną. Na żądanie złoży świadectwa wieloletniego na jednem miejscu pobytu. Bliższa wiadomość: Poste restante, Praga pod Warszawą.—S. T. —2291— (1—3)

Wdowa młodych lat

odebrała wykształcenie w Białostockim Instytucie,

życzy sobie dostać miejsca kompanionki, albo jechać za granicę bez pensji. Hotel Europejski Nr 20. —2275— (1—3)

Do magazyny Strojów Damskich Adeli Fryben, przy ulicy Nowo-Senatorskiej w Hotelu Litewskim na 1 szem piętrze, potrzebne są

P A N N Y

kompletnie uzdolnione do sukien, strojów i szycia na maszynie, za dobre wynagrodzenie. Wiadomość na miejscu. —2273— (1—3)

RZĄDCA DOMU,

z pewną rękojmią, mogący nadto złożyć kaucją rs. 1,200, poszukuje odpowiedniego zajęcia; adres można zostawić w handlu W-go Wieniarskiego Nr 1311/62, przy ulicy Nowy Świat, pod Turkiem. —2281— (1—3)

Litografia Ottona Fleck (Syna), na Krakowskiem Przedmieściu, potrzebuje od 1 Kwietnia r. b.

wprawnego Nakładacza,

do maszyny litograficznej pośpiesznej. Warunki korzystne. Wiadomość na miejscu.
—2304— (1—3)

Są

MAMKI

młode z prowincji, jedna z nich mówi po niemiecku, ulica Długa gdzie cyrkuł u Akuszerki Nr 543, Skudler, —2217— (2—2)

Potrzeba jest kilku

Chłopców i Mężczyzn,

zostających bez zatrudnienia do posyłek. Wiadomość w mieszkaniu Kapelusznika Glancgrok, pod Nrem 366, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Zjazdu. —2298— (1—1)

Bony Niemki z zagranicy przybyłe, nie mówiące nic po polsku, są do natychmiastowego umieszczenia. Wiadomość w kantorze rekomendacyjnym Kamilli Mierkowskiej, ulica Długa Nr 21 nowy, pierwsze piętro od frontu. — Tamże **Guwernantki i Guwernerowie** różnego stopnia wykształcenia, oczekują posad, lub też lekcji na godziny.
—2215— (2—3)

Nowo otworzony **Handel**

Towarów łokciowych,

przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, drugi dom za cukiernią, Nr 3 nowy.

Materjały wełniane na suknie, łokieć od kop. 20—30; **Kamloty** od 20 do 30; **Perkaliki** po k. 12, 15 i 18; **Płócienka** szkockie po k. 14; **Perkale** białe od k. 10—30; **Mora** czarna po k. 40; wszystko to z fabryk krajowych. **Zagraniczne materjały** w najnowszych wyrobach i kolorach od kop. 10 do 75 za łokieć.—**B. Elsner.**
(1—6) — 2310 —

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione lub podręczne, do Kapeluszy Ryżowych i do Kwiatów. Ulica Mokotowska Nr 1, w domu gdzie Dystylarnia pod firmą P. Sznajder. (2—3—2216)

Żyto Ś-to Jańskie

które siane z wiosny z mięszankami koszone dwa razy, daje obfity plon w roku następnym, korzec rs. 8, oraz **Tymoteusz** korzec po rs. 12; są do sprzedania. Wiadomość w handlu Sukna Nr 451, przy ulicy Senatorski w domu dawniej Rezlera.
(1—1) 2198 —

Potrzebna jest do dwóch chłopcyków

NIAŃKA,

rodowita Niemka, mówiąca poprawnie po niemiecku i posiadająca dobre świadectwa. Zgłosić się do składu Papieru, Krakowskie-Przedmieście Nr 427, za Hotelem Saskim, wprost Skweru 2303— (1—3)

MASZYNA DO SZYCIA,

w dobrym stanie, zdatna dla PP. Krawców, Kuśnierzy i Czapników, jest do zbycia za cenę Rs. 45. Widzieć ją można każdego czasu przy ulicy Chmielnej Nr 31 nowy, mieszkanie Nr 14; —2032— (3—3)



JEDYNY SKŁAD NA KRÓLESTWO

oryginalnych

AMERYKANSKICH MASZYN DO SZYCIA

SINGERA,

po cenach zniżonych.

Skład zaopatrzony również w dobór maszyn do szycia wszelkich innych systemów, sprzedaje takowe po cenach umiarkowanych, a w razie potrzeby na wypłatę.

(3—6) — 1769 — **G. REINSTEIN**, dawniej **L. Scheurich**, ulica Czysta, Nr 4.

Magazyn ubiorów męzkich różnych Studenckich i dla Dzieci został przeniesiony z ulicy Długiej z Potkańskiego, **na ulicę Miodową** pod Nr 482, dom W-go Mrozowskiego, wprost kościoła Przemienienia Pańskiego, Egzystujący pod firmą

CZARKOWSKI i BARYCKI.

Zaopatrzony doborowemi Ubiorami większemi, Studenckiemi i dla dzieci po cenach najprzystępniejszych. Tamże jest wiadomość o mieszkaniu dla dwojga lub jednego małżeństwa bezdzietnego, przy dwóch osobach. (1881—3—3

ZNANE I OD LAT WIELU

RENOMOWANE

PIWO TENCZYŃSKIE,

z uprzywilejowanego przez dwór Austryjacki browaru, które dotychczas otrzymało 5 medali z różnych wystaw Europejskich, sprzedaje się w większych i mniejszych partjach na butelki. Szczególniej zaleca się piwo czarne **BOK**, które zastąpić może miejsce porteru Angielskiego. W Składzie Głównym przy ulicy Długiej, Nr 557, (nowy 32) **Potkańskie**. (1850—5 6)

J. Koprowski

LAKIERNIK GALANTERJI I KALIGRAF

w domu przy ulicy Leszno Nr 19 i Orlej Nr 7

w Warszawie.

Maluje i pisze wszelkiego rodzaju **Znaki, Szyldy i Napisy**, wykonywa **Litery metalowe**, lakieruje, pozłaca i bronzuje wszelkie wyroby z **Blachy, metalów, szkła, drzewa i gipsu**. Lakieruje **meble, drzwi, okna, wystawy i utensylja sklepowe, posadzki** i t. p. Maluje olejno po nader nizkiej cenie **mury, nagrobki** etc.

(2—6) — 2024 —

Ulica Niecała, Numer 2-gi.

Ceny nizkie. Wybór znaczny. Wyroby ścisłości.

ZAKŁAD
OPTYCZNO-MECHANICZNY
F. PIK i S-KA

Ulica Niecała Nr 2.

POLECA NAJNOWSZYCH SYSTEMÓW:

Respiratory oryginalne angielskie od rs. **1**.
Reffraichisseury (odświeżające powietrze) od kop. **40**.
Plasterki prawdziwe angielskie, książeczka kop. **30**.
Fontanki oczne Greffego od kop. **20**.
Krany do kumysu i wód gazowych po kop. **50**.
Metronomy Melzla oryginalne, bez dzwonka po rs. **5** kop. **40**, z dzwonkiem po rs. **8**.
Klisopompy, samodanie enemy dla dzieci, kobiet i mężczyzn od rs. **1**.
Płótno gummowe (prześcieradła), najnowszego wynalazku Dra Hebry zabezpieczające pościel od psucia i woni, dla dzieci i osób cierpiących, za stopę kwadratową kop. **25**.

Reperacje jakiegokolwiek rodzaju, spiesznie i dokładnie uskuteczniają się.

— 2246 — (1—3)

Ceny nizkie. Wybór znaczny. Wyroby ścisłości.

Ulica Niecała, Nr 2-gi.



Jeneralny Agent Oryginalnych Amerykańskich

MASZYN DO SZYCIA

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Philadelpe, Johns'a i Akcyjnego Towarzystwa **Löwe'go**

D. GROSSMANN

dawniej **KOENIGSBERGER & Comp.**

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szanownej Publiczności, wyż wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: **Wheelera et Wilsona, Eliasa, Howe'go** Junior, **Orth'a, Mansfelda, Singera, Calebaut'a, Willeoxa, et Gibbsa**, które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

Maszyny na stolikach dwunitkowe, od **rs. 35.**
Maszyny ręczne dwunitkowe. od **rs. 30.**
Maszyny ręczne jednonitkowe, od **rs. 12.**

Nauka szycia bezpłatna.—Gwarancja dwuletnia.—Posiadam własny warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.

Nici, Jedwab', Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.

Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter), od **kop. 75** do **rs. 2 kop. 25.** 16—0) — 277 —

W Składzie Papieru i Towarów Galanteryjnych

M. SZAFIR,

przy rogu ulicy Długiej i Freta, Nr 1, wprost Kościoła Ś-go Jacka.

NABYC MOŻNA.

100 Biletów wizytowych na papierze brystolowym, czarnemi lub kolorowanemi literami za **kop. 75**; mogą być zrobione na poczekaniu na maszynie pośpiesznej.
100 Biletów wizytowych wyciskanych na glansowanym francuzkim papierze, **kop. 75.**
100 arkuszy papieru listowego i 50 kopert z wyciśniętemi literami różnego kształtu, **kop. 40.** Lepszego różnokolorowego, **kop. 50.** Najlepszego w deseniach **kop. 60.** **Te same gatunki papieru z ozdobnemi literami kolorowanemi lub imionami, o 25 kop. więcej na setce.**

Przytem nadmienia się, że Skład powyższy ciągle jest zaopatrzony w dobór wszelkich **Materjałów piśmiennych i w najświeższą Biżuterję Paryzką.**

Obstalunki z prowincji nadsyłane, jak najrychlej załatwiane będą, lecz nie w mniejszej ilości jak od **rs. 3.** (4—6) — 1880 —

FOLWARK DZIEDZICZNY

do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie

z dopłatą

odległy za Pragą 6 wiorst przy szose, rozległości dzies. 90 (6 włók czyli morgów 180—300 prętowych), zasiewu żyta korcy 30, owsa korcy 30, jęczmienia korcy 10, okopowych dzies. 5, (morgów 10), w tej rozległości łąk dzies. 52½ (morgów 105). Inwentarza przes 10 do 50 sztuk, w tych 35 krów pachtowych, przynoszących dochodu czystego rs. 1500, z łąk przeciec owy zbiór 2000 centnarów siana. Dom mieszkalny z 8 Pokoi większych, dwóch mniejszych i salonu 20 łokci długiego składający się. Trzy piwnice murowane, lodownia i kuchnia angielska. Budynki gospodarskie w dobrym stanie gątami pokryte, z tych jedna część potrzebuje poprawy, z maszyną, młocarnią, sieczkarnią i wszelkiemi rekwizytami potrzebnemi. Ogród angielski, warzywny i owocowy, z długiemi szpalerami dającemi cień w czasie upałów. Książka hypoteczna bez długu, pożyczka może być uzyskana w Tow. Kred. Ziem. Z podatku gruntowego rs. 5100, z taksy rs. 7200. Podatki roczne rs. 195. Bliższa wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich u właściciela, ulica Chmielna Nr 9 pierwsze piętro, mieszkania Nr 3, rano zawsze do godz. 11. Tamże jest do sprzedania **Siana** centnarów 2000 pogodnie zebranego. (3—4) — 1933 —

Hygiène de la Peau

CRÊME-NEIGE

Cold. Cream liparolé au suc de nymphéa.
Préparation spécifique pour conserver la fraicheur et la beauté du teint.
Préparée par **ED PINAUD**, Parfumeur Chimiste, Fournisseur patenté de S. M. la Reine d'Angleterre, 37 Bt. Strasbourg. **Paris**,
Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. 7—12) — 377 —

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN

ZAGRANICZNYCH

L. Fränkel

przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 2 nowy.

Poleca swój świeżo skomplikowany wielki wybór **Fortepianów i Pianin**, z najsłynniejszych fabryk zagranicznych, osobiście przezemnie na miejscu wybranych, jako to: **Fortepiany** Wiedeńskie ze słynnych fabryk Prombergera, Bözendorfera i Cramera, **Fortepiany** z angielską mechaniką, podług systemu Amerykańskiego, ze słynnych fabryk, Kapsa Drezdeńskie i Blüthnera Lipskie, oraz **Pianina** z pierwszych zagranicznych fabryk które sprzedaje po **cenach najprzystępniejszych.**

FORTEPIANY używane przyjmują się w zamian z dopłatą do nowych instrumentów. Za każdy nabyty instrument, Skład poręcza za trwałość i dobre wykończenie. (2—6) — 2140 —

W Zakładzie Gimnastyki i Fechtunku

S. ZEWALDA,

ulica Chmielna Nr 9,

zapis i lekcje gimnastyki hygienicznej i szwedzkiej (leczniczej), z zastosowaniem jednej i drugiej do potrzeb każdego organizmu, odbywają się codziennie w godzinach rannych i popołudniowych; lekcje zaś fechtunku, w miarę zebrania się kompletu.

—1542 — (3—6)

Ktoby miał do wydzierżawienia

FOLWARK

rozległości włók 5 do 8, w bliskości Warszawy, a najdalej o wiorst 30, zechce udzielić wiadomość w Warszawie w domu Nr 776 47 nowy, przy ulicy Elektoralnej wprost Białej, do właściciela domu. (1797—3—3)

Do sprzedania

3 KROWY

na ocieleniu, rassowe, razem lub pojedyńczo za przystępną cenę, ulica Pańska Nr domu 66 nowy. (1966—2—3)

Owies

z wyspy Rugii, oraz w dobrach Okęcie produkowany, w znacznej ilości i w najlepszym gatunku posiada na składzie i poleca Sza. nownej Publiczności

ZAKŁAD

Rolniczo-Przemysłowo-Leśny, Ostrowskiego i Spółki.

Ulica Senatorska, obok Kościoła Ś-go Antoniego.
(3—3) — 2144 —

Z powodu wyjazdu do Rossji, są do sprzedania **lisy Sybirskie, jakich niema w kraju,** kryte atłasem, bardzo mało używane. Rok temu kosztowały, 240 rubli; a teraz są do sprzedania za 200 rubli. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu w Dystrybucji, wprost Saskiego placu.
— 2152 — (3—3)

Jest do sprzedania

FOLWARK

w dobrej glebie, rozległości morgów 450 czyli diesiatyn 300. W tem łąk dwukośnych morg 49, zagajniku morg 29, reszta pod pługiem Wysiewy 120 korcy w płodozmianie. Dwór, budynki i inwentarze kompletne. Odległość od Płocka mil 2, od Warszawy 10, od szosy wiorst 6; o bliższych warunkach, dowiedzieć się można zaraz, w hotelu Polskim Nr 27.
—2121— (2—6)

Do sprzedania wyborowe gatunki

Koniczyny białej i czerwonej

do siewu. Wiadomość w biurze Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.
—2220— (2—3)

DOBRA ZIEMSKIE,

rozległości dzies. 1080 (włók 72), w glebie pszennej, z łąkami sztucznie irygowanemi i lasem budulcowym, około dzies. 300 (włók 20), w pięknem położeniu, są do **sprzedania** zaraz na korzystnych warunkach. Wiadomość udzieli W-ny Markiewicz Rejent, na placu Krasińskich pod Nrem 3 zamieszkały.
- 2251 — (2 3)

Z powodu nieprzywidzianych okoliczności **są do sprzedania** dwie **Suknie** zupełnie nowe, jedna z zielonego sultanu druga z różowego, obedwie są bardzo długie. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu wprost Saskiego placu w Dystrybucji. Tamże dowiedzieć się można o **Sukni ślubnej,** bardzo gustownie zrobionej z białego tarlatanu, długiej, zupełnie świeżej, bo tylko była użyta na parę godzin. —2154— (3—3)

Ważna Wiadomość dla **Panów Wojskowych.** Pozostawiono do sprzedania w Dystrybucji na Krakowskiem Przedmieściu wprost Saskiego placu **Palto i dwa Mundury ułańskie,** z cienkiego sukna, **kitel i kamizelka biała** rypsowa wraz z guzikami mundurowemi; rękawiczek białych męzkich wojskowych par. 12; kapelusz filcowy i spodnie cywilne i bielizna męzka. Wszystko to mało używane i bardzo tanio.
—2153— (3 -3)

W Fabryce wyrobów METALOWYCH ROBERTA BOHTE W WARSZAWIE

ulica Nowy Świat Nr 1298b nowy 38.

Są do sprzedania w znacznym wyborze własnej fabrykacji **Sikawki pożarne i Ogrodowe,** najlepszej trwałej konstrukcji i rozmaitych systemów, po cenach stosunkowo tanich, jako też wielka ssąco tłocząca **Sikawka** na żelaznych osiach i resorach, zaszczycona medalem na ostatniej wystawie w St. Petersburgu. Ta ostatnia za cenę 1000.
—1884— (6—6)

Ważna wiadomość!

Ktoby miał do zbycia saską porcelanę, koronki, meble, bronzy, i t. d. zechce się zgłosić na ulicę Krakowskie-Przedmieście wprost Kopernika do sklepu oznaczonego Nr 407, gdzie takowe kupują się i płacą po dobrych cenach. —2264— (1—4)

MASZYNA

zupełnie nowa, systemu Wheellra i Willsona, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, przy ulicy Leszno Nr 52 nowy, 1-sze piętro w podwórzu po lewej ręce.
—2083— (3 3)

Do wydzierżawienia

FOLWARK

od 1-go Kwietnia r. b., w powiecie Łowickim, gubernii Warszawskiej położony, dziedziczny, sam w sobie bez żadnych służebności, obejmujący przestrzeni przeszło dz. 90 (włók sześć), z zasiewem ozimym, z zabudowaniami gospodarskiemi, wygodnym domem mieszkalnym, w glebie dobrej wyłącznie pszennej, w pobliżu cukrowni $1^{1}/_{2}$ worsty od szossy, a wiorst 19 od stacji, D.Ż. Łowicz leżący. Wrazie życznia mógłby być wypuszczonym i drugi folwark temuż przyległy dwu włókowy. Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 56 nowym, w mieszkaniu W. Szczepańskiego właściciela domu, pomiędzy ulicami Wronią i Żelazną.
—2055— (3—3)



SKŁAD

TRUMIEN METALOWYCH

u Leopolda Zajączkowskiego,

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 388 (44), w pałacu Tarnowskich wprost Saskiego Placu. **Trumny metalowe** d'a dzieci od rsr. 9, dla dorosłych od rsr. 30. **Materace, Poduszki, kapy,** są w zapasie; wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczaia się jak najprędzej. —2189— (1—16)

Jest do sprzedania Nasienie

WIELKOLNU,

pochodzące z przeszłego roku sprowadzonego nasienia: także kilka korcy **KONICZYNY** czerwonej. Sprzedaż może być częściowa w Składzie Płócien Żyrardowskich, oraz towarów bławatnych J. Kaczyńskiego et Comp. przy ulicy Senatorskiej Nr 473b, dom Petyskusa. —2192— (2 6)

Ktoby z WP. bezdzietnych właścicieli ziemskich, porządnej w Warszawie kamienicy z ogrodem, lub znaczniejszej summy hypotecznej, miał zamiar własność swoję

à fonds perdus zbyć,

raczy swój opieczętowany adres złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. O. N.
—2180— (2 -3)

RESPIRATORY

rozmaitej konstrukcji od kop. 75.
Pulwerssatory do inhallacji gardlanych od rs. $1^{1}/_{2}$.
W Zakładzie **Juljana Weissblum** Optyka, ulica Nowo Senatorska, 477a, obok Apteki. (2—3) — 1981 —

Z powodu powiększenia gorzelni, jest do sprzedania kompletny

APARAT GORZELANY

(rozmiarów niewielkich), i cylinder z miedzi na 25 korcy zacieru dziennie. Aparat ten jakkolwiek używany znajduje się jeszcze w bardzo dobrym stanie. Bliższą wiadomość można powziąść pod adressem.

E. Studentkowski

Grabie przez Gombin.
—2133— (2—3)



Prelotka czyli dorożka ruska, mało używana, **trzy Bryczki,** z tych jedna duża do podróży, **kilka Siodeł** i różne **Chomonta,** oraz 20 sztuk **Szczotek** do czyszczenia koni, jest do sprzedania, przy ulicy Leszno Nr 36 nowy.
—2155— (3 3)



Pozostawiona jest do sprzedania

Kareta

potrójna, na resorach oliwnych, używana, w dobrym stanie i **PRELOTKA** Petersburska. Widzieć można w Fabryce Powozów Adama Augustynowicza, ulica róg Elektoralnej i Zimnej Nr 13 nowy. 2305— (1—1)

Do sprzedania:



Dwa Kredensa jesionowe na krokstynach, dwa łóżka mahoniowe owalne szabowane i stół okrągły rozsuwany na rolkach, za umiarkowaną ceny, u stolarza przy ulicy Leszno Nr 37 nowy. —2209— (2—3)

Zaraz potrzebne są

PANNY

uzdatnione i podręczne do Sukien. Zgłosić się mogą w każdej porze do Pracowni przy ulicy Niecałej, 1-sze piętro, Nr 7 nowy, a 4 mieszkania. —2293— (1—1)



W zakładzie Stolarskim ulicy Żórawiej piąty dom od placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania

MEBLE

najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe i orzechowe wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szeslągi, Kozety, Fotele, Toalety, Klęczniki, Łóżka, Biurka, Szafy, Komody, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, Umywalnie i inne meble, po niskiej cenie.—**Adam Lewanowicz.**—2183—(2 6)

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

RÓŻNE MEBLE,

po cenie nader umiarkowanej. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 24, mieszkania 6, na drugiem piętrze. —2126— (2—2)

Jest do sprzedania **FORTEPIAN** Prombergera Wiedeńskí nowy, kredens dębowy zupełnie nowy, szesląg, 2 napoleonki, łóżeczko mahoniowe z biegunami dziecinne, 6 krzeseł jesionowych wyplatanych, kwiaty w doniczkach Ulica Chmielna Nr 22 nowy, w oficynie na prost bramy, 2-gie piętro.
—2131— (5—6)

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

fabryki Bralla i Seidlera, od C do A, krótki, przy ulicy Elektoralnej Nr 17, wprost Szpitala Ś-go Ducha, w drugiem podwórzu na dole. 2290— (1—1)



Sprzedaje się

PIANINO,

o półsiódmej oktawy, w dobrym stanie, za rs. 80. Ulica Chmielna Nr 1 nowy, mieszkania 6, w oficynie na lewo, na 2-giem piętrze. — 2274 — (1—3)

Przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, wprost Włodzimierskiej, pod Nrem 13, na 2 piętrze od frontu, Nr 6 mieszkania, jest do odnajęcia każdego czasu

POKOJ umeblowany.

—2308— (1—1)

Od Ś-go Jana r. b. potrzebny jest **Lokal,** przy jednej ze środkowych ulic miasta, na Szkołę Rządową dwu-klassową i mieszkanie nauczyciela, w którym to lokalu, potrzebne są dwa pokoje obszerniejsze na klassy z osobnem wejściem. Mający takowy lokal do wynajęcia, raczy nadesłać adres pod Nr 15 nowy przy ulicy Bednarskiej, mieszkania Nr 9.
—2311— (1—3)

DWA POKOJE umeblowane,

do wynajęcia na trzy miesiące od 10 Kwietnia do 10 Lipca. Róg Senatorskiej i Podwala, w domu W-go Bujno nad cukiernią Kadecza na 2 piętrze. —2270— (1—3)

Letnie Mieszkania

w Koszykach

do wynajęcia od 1-go Kwietnia przy ulicy Koszyki pod Nr 1753ab. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego,** wprost statuy Kopernika. (1— 3) 2259 —

DWA POKOJE

z kuchnią, od 1-go Kwietnia do wynajęcia, w bliskości Kolumny Zygmunta, przy ulicy Marjensztadt pod Nrem 18, pierwszy dom od Krakowskiego-Przedmieścia. —2282— (1—3)

Potrzebne od 1-go Lipca r. b.

MIESZKANIE,

składające się z 15 i więcej pokoi w oddzielnym domu, z ogrodem i stajnią na 8 koni, mianowicie w części miasta około placu Ujazdowskiego, Alei Jerozolimskiej i innych przyległych blisko nich ulicach. O takowem mieszkaniu proszę dać wiadomość do domu b. Zamojskiego, na ulicy Nowy-Świat do biura Gwardyjskiej Brygady Kawalerji podoficerowi Pawłowskiemu. —2127— (3 6)

Mieszkania umeblowane

miesięcznie lub kwartalnie.

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, są do wynajęcia każdego czasu, składające się z 2 i 3 pokoi z przedpokojami. Mieszkania rzeczone dają się dzielić i na pojedyncze pokoje z przedpokojami. Wiadomość na miejscu.
—2123— (1 - 3)

Salon z Przedpokojem

z meblami, oraz Fortepjanem na dole do wynajęcia każdego czasu, na czas umówiony. Także **Lustro** duże w złoconych ramach i **Kołnierz tumakowy** do sprzedania. Wiadomość w Drukarni przy ulicy Bielańskiej Nr 600. —2121— (3—3)

Potrzebne jest

MIESZKANIE

dla doktora zaraz albo od 1-go kwietnia na 1 em lub 2-iem piętrze, przy ulicach Krak.-Przedm., Senatorskiej, Bielańskiej, na brzegu Podwala lub na Nowem Świecie. Interesanci raczą złożyć adresu do Red. Kur. Warsz., pod lit. A. W. —2203— (2 - 3)

Potrzebny jest od Wielkiej Nocy

LOKAL,

składający się z 2 lub 3-ch pokoi i kuchni, w bliskości Poczty, Teatru albo ulic Rymarskiej i Bielańskiej. Uprasza się adresować do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. F. —2274— (1 3)

TRZY POKOJE

z kuchnią, od frontu na dole, za rs. 58 kwartalnie, od Wielkiej Nocy, w miejscu spokojnem, wśród ogrodów, przy ulicy Mylnej Nr 7, od rogu ulicy Przejazd dom czwarty.
—2296— (1—3)

Jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Kwietnia

POKÓJ

umeblowany,

może być z usługą i pościelą, suchy i wygodny, ulica Solna Nr domu 18, mieszkania 9. Wiadomość u stróża. —2297 - (1—1)

Jeden POKÓJ duży,

o dwóch oknach, na dole od ulicy, z wspólnym przedpokojem, bez kuchni, do wynajęcia zaraz, kwartalnie rs. 25; przy ul. Złotej Nr 10 nowy, drugi dom od Wielkiej.
—2157— (2 -3)

DWA POKOJE

od frontu, w 1 szym kuchnia, z piwnicą i drwalnią od Wielkiej Nocy. **Pokój** lub dwa z przedpokojem, garderobą i schowaniem, w ogrodzie lub z tymże ogrodem, do wynajęcia na letnie mieszkanie w każdym czasie. Wiadomość u właściciela ulica Górca Nr 7 nowy. — 2012 — (3 -3)

TRZY POKOJE

z dużą kuchnią, piwnicą drwalnią, i spólną górą, na 1-em piętrze w officynie, od 1go Lipca r. b. do wynajęcia za rs. 250 rocznie. przy ulicy Aleksandrja Nr 2849/50.
—2016 (2 -2)

Każdego czasu jest do odnajęcia

POKOJ

frontowy. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 11, wejście na prawo w podwórzu na pierwsze piętro, Nr 4 mieszkania.
—2307— (1 1)

Nagrody Rs. 100.

W dniu wczorajszym w gmachu Banku Polskiego, zginął

PUGILARES,

w którym znajdowało się rs. 800 biletami bankowemi, różne weksle i inne notatki. Łaskawy znalazca przez wzgląd na to, że zgubione pieniądze nie są własnością poszkodowanego, raczy je odnieść lub dać o nich wiadomość pod Nr 5 przy ulicy Dzikiej, Nr mieszkania 29, za co otrzyma powyższą nagrodę, jeżeli takowej żądać będzie.
—2218— (3 3)

Nagrody rs. 50.

Przed paru miesiącami w przejeździe z ulicy Złotej, Zelną, na Miodową, zgubiono **Pierścionek** męzki, używany z dwoma brylancikami w środku szmaragd. Ponieważ pierścionek dla osoby poszkodowanej bardzo potrzebny, a nagroda powyższa przechodzi wartość, uprasza się o zwrót takowego do Kantora Loterji i Wekslu, p. Zygmunta Sachs, gdzie natychmiast powyższa nagroda wypłacona będzie. —2186— (3 3)

Dnia 18 b. m., biedna Służąca niosąc wieczorem kilka sztuk ubrania, zgubiła **Kołnierzyk Tumakowy,** zwany Wiktoryn-ką. Łaskawy znalazca przez wzgląd na biedną służącą, raczy odnieść lub dać o nim wiadomość pod Nr 416, Krakowskie Przedmieście, Nr 6 mieszkania. —2276— (1 1)

W dniu 12 marca r. b., zginął

PIES WYŻEŁ

żółty, szyja i nogi białe z rassy angielskiej około 3 lat mający. Uprasza się o odprowadzenie go na ulicę Senatorską pod Nr 472 (31) do Rządcy pałacu za nagrodą. Nieprawy posiadacz do sądowej odpowiedzialności pociągniety zostanie. —2109— (3—3)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.